Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Numer sprawozdawczy.



Organ Związku Zawodowego Pracowników Miejskich m. Wilna

Rok II ***Wilno, Luty — Marzec 1937 r.*** ***Nr. 2—3***

Zjazd pracowników Miejskich w Wilnie

W dniu 2-go lutego 1937 r. w lokalu byłego Konserwatorium Muzycznego w Wilnie — odbył się Zjazd Delegatów Pracowników Miejskich z województw: białostockiego, nowogródzkiego, poleskiego i wileńskiego.

Zjazd był licznie reprezentowany przez delegatów miast: Baranowicz, Białegostoku, Brześcia n/B., Głębokiego, Grodna, Lidy, Łomży, Mołodeczna, Nowogródka, Nowo-Wilejki, Pińska, Słonima, Suwałk, Szczuczyna, Wilejki, Wołożyna i t. d.

Zjazd o godzinie 10.30 zagaił prezes Zarządu Związku Pracowników Miejskich m. Wilna, kol. inż. **Stanisław Wątorski,** który podkreślił, że w dniu dzisiejszym m. Wilno obchodzi **Dzień Imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej** i zgłosił wniosek o wysłanie następującej depeszy gratulacyjnej:

Do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Profesora Dr. Ignacego Mościckiego.
Warszawa — Zamek.

Zebrani na Zjeździe w Wilnie pracownicy miejscy województw: białostockiego, nowogródzkiego, poleskiego i wileńskiego przesyłają Panu Prezydentowi wyrazy głębokiej czci i hołdu w dniu Imienin.

Prezydium Zjazdu.

Wniosek powyższy został jednogłośnie przyjęty przez aklamację.

Następnie kol. inż. Wątorski powitał przedstawicieli władz, posłów i senatorów, prezydium Zarządu Miasta i Rady Miejskiej, przedstawicieli Prezydium Zarządu Głównego Zrzeszenia Pracownków Miejskich, oraz licznie przybyłych delegatów z terenu województw: białostockiego, nowogródzkiego, poleskiego i wileńskiego, dziękując za przybycie i zrozumienie ważności obrad Zjazdu.

Nawiązując do programu Zjazdu kol. inż. Wątorski podkreślił, że projekty ustaw samorządowych stanowią całość, mającą jedyny cel: ustalenie warunków pracy i stosunku służbowego pomiędzy pracownikami samorządowymi, a samorządem, to też ustawy opracowywane pod kątem widzenia ograniczenia, a nawet pozbawienia praw dobrze nabytych, wprowadzające podział pracowników na obywateli pierwszej i drugiej kategorii, których można w każdej chwili pozbawić pracy „dla dobra służby", wniosą w nasze szeregi tylko niezadowolenie, zniechęcenie, obniżenie poziomu wydajności pracy i ferment, który nie leży ani w interesie Państwa, ani Samorządu.

Następnie kol. inż. Wątorski zaproponował ukonstytuowanie się Prezydium Zjazdu w składzie następującym: Przewodniczący inż. **Henryk Jensz** z Wilna, asesorowie z woj. białostockiego: kol. **Ryszard Gołębiowski** z Białegostoku, z woj. nowogródzkiego: kol. dr. **Bolesław Lenczewski** z Baranowicz, z woj. poleskiego: kol. **Kalenik Sawczuk** z Pińska, z woj. wileńskiego: kol. **Zygmunt Zubelewicz** z Wilejki. Sekretarz Zjazdu kol. **Antoni Grygiel** z Wilna.

Wniosek powyższy został przyjęty przez aklamację.

Przewodniczący Zjazdu, kol. inż. **H. Jensz** odczytał następujący porządek dzienny, przyjęty przez aklamację.

1) Zagajenie.
2) Ukonstytuowanie się Zjazdu.

3) Sprawozdanie z akcji w sprawie ustaw: ref. kol. Dudy Zenobiusza.

4) Referaty w sprawie ustaw: pragmatycznej i dyscyplinarnej, ref. wiceprezesa Zrzeszenia kol. Orlańskiego Mieczysława, uposażeniowej i emerytalnej ref. kol. Dudy Zenobiusza.

5) Dyskusja i rezolucje.

6) Sprawa podatku specjalnego, ref. kol. Jarzębowskiego Feliksa.

7) Zamknięcie Zjazdu.

Po przyjęciu porządku dziennego przemówienie powitalne wygłosili p. wiceprezydent m. Wilna, **Teodor Nagurski,** w imieniu Zarządu Miejskiego w Wilnie, p. senator **Eugieniusz Dobaczewski** w imieniu Koła Regionalnego Posłów i Senatorów, p. Namiecinski w imieniu spółdzielni „Społem" poczem zostały odczytane depesze powitalne od pp. posłów: Sarneckiego Adolfa ze Słonima i Jozanisa Alfonsa z Nowego-Pohostu oraz od Związków Pracowników Miejskich z Łodzi, Poznania, Krakowa, Dawidgródka, Dzisny, Głębokiego, Związku Prac. Samorządu Terytorialnego Oddziału Pińskiego i t. d.

Po powitaniach i odczytaniu depesz, na wniosek przewodniczącego Zjazdu zostały uchwalone przez aklamację i wysłane następujące depesze:

1) Do Pana Prezesa Rady Ministrów Gen. Felicjana Sławoj-Składkowskiego.

Warszawa — Rada Ministrów.

Zjazd pracowników miejskich województw: białostockiego, nowogródzkiego, poleskiego i wileńskiego odbyty w Wilnie w dniu 2 lutego 1937 roku stwierdza z żywym zadowoleniem i wdzięcznością stanowisko Pana Premiera w sprawie projektów ustaw pracowniczych i przesyła wyrazy głębokiej czci, prosząc o dalsze życzliwe ustosunkowanie się do naszych słusznych postulatów.

Prezydium Zjazdu.

2) Do Pana Marszałka Sejmu Stanisława Cara.

Warszawa — Sejm.

Zjazd pracowników miejskich województw: białostockiego, nowogródzkiego, poleskiego i wileńskiego odbyty w Wilnie w dniu 2 lutego 1937 roku przesyła Panu Marszałkowi wyrazy głębokiej czci i wyraża niezłomne przekonanie, że słuszne postulaty pracowników miejskich znajdą w Panu Marszałku gorącego rzecznika.

Prezydium Zjazdu.

3) Do Pana Marszałka Senatu Aleksandra Prystora.

Warszawa — Senat.

Zjazd pracowników miejskich województw: białostockiego, nowogródzkiego, poleskiego i wileńskiego odbyty w Wilnie w dniu 2 lutego 1937 roku przesyła Panu Marszałkowi wyrazy głębokiej czci i wyraża niezłomne przekonanie, że słuszne postulaty pracowników miejskich znajdą w Panu Marszałku gorącego rzecznika.

Prezydium Zjazdu.

4) Do Pana Wiceministra Spraw Wewnętrznych Władysława Korsaka.

Warszawa, Nowy Świat 69.

Zjazd pracowników miejskich województw: białostockiego, nowogródzkiego, poleskiego i wileńskiego odbyty w Wilnie w dniu 2 lutego 1937 roku przesyła Panu Wiceministrowi wyrazy niezmiennych uczuć, wraz z zapewnieniem wytężonej pracy dla dobra samorządu i Państwa.

Prezydium Zjazdu.

Ad. p. 3 porządku dziennego.

Kol. dyrektor **Duda** wygłosił sprawozdanie z akcji Zrzeszenia oraz pokrewnych Związków w sprawie ustaw samorządowych.

W swoim treściwym sprawozdaniu kol. **Duda** podkreślił że dzięki solidarności wszystkich związków pracowników samorządowych, osiągnięto już cały szereg korzystnych poprawek i modyfikacyj do poszczególnych paragrafów ustaw samorządowych, to jednak unormowanie tego zagadnienia przed zasadniczą reformą finansów komunalnych i zrewidowaniem zakresu działania związków samorządowych pozbawione jest podstaw rzeczowych i w żadnym wypadku nie odpowiada względom celowości. Rozpatrywanie tego zagadnienia pod kątem uzyskania doraźnych oszczędności paczy w założeniu przewodnią myśl, jaka winna przyświecać projektowanym ustawom, normującym na stałe prawa i obowiązki pracowników samorządowych pod wpływem nastawienia koniunkturalnego.

Projektowane ustawy nie odpowiadają przede wszystkim dwum zasadom:

1) by pracownicy stanowili element **stały o jednolitych uprawnieniach i obowiązkach,** o ile chodzi o spełnienie czynności niezbędnych do prawidłowego wykonywania zadań samorządu;

2) by dotychczasowy dorobek służbowy pracowników został uszanowany. Podkreślić należy, że prawa i obowiązki pracowników stanowią integralną całość i w zasadzie winny być unormowane jedną ustawą, w każdym zaś wypadku winny być decydowane jednocześnie i łącznie. Stąd też rozpatrywanie przez plenum sejmu projektów ustaw o służbie i o odpowiedzialności służbowej, czy też ustawy o uposażeniach wówczas, gdy nad projektem rządowym ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym Komisja Administracyjno-Samorządowa nie rozpoczęła nawet prac, nie znajduje żadnego uzasadnienia.

Z drugiej strony należy zważyć, że od chwili wniesienie tych projektów przez poprzedni Rząd do Sejmu oraz od chwili zakończenia prac nad projektami trzech ustaw przez Komisję, upłynął już niemal rok i poglądy wielu osób z pośród czynników decydujących mogły ulec radykalnej zmianie. Ta okoliczność, jak również fakt, że wszystkie te projekty wymagają gruntownego przepracowania, o czym świadczą zgłoszone przez Zrzeszenie poprawki i ich ogólne uzasadnienie, w zakresie najważniejszych postanowień, skłaniają nas do wyrażenia przeświadczenia, że Sejm Rzeczypospolitej przychylnie ustosunkuje się do naszych uwag, owianych szczerą troską o racjonalny rozwój samorządu terytorialnego w Polsce.

Ponadto kol. Duda zaznaczył, że tylko solidarnej i zdecydowanej akcji Zrzeszenia i wszystkich ośrodków, zawdzięczamy, że sprawa uchwalenia ustaw pragmatycznej i uposażeniowej została zdjęta z plenarnego posiedzenia Sejmu w dniu 27 stycznia 1937 r.

Ad. p. 4 porządku dziennego.

Kol. Orlański szczegółowo zreferował zasady ustaw pragmatycznej i dyscyplinarnej, podkreślając szczególnie, że projektowane ustawy unieważniają wszelkie dotychczasowe i oparte na nich uprawnienia pracowników samorządowych, że winien być stworzony jednolity typ pracowników samorządowych, a ponadto publiczno-prawnych dzieli dodatkowo na mianowanych na stałe i do odwołania, pomimo dotychczasowego stałego charakteru (etatowi) tych pracowników. Również dezyderat stałości stosunku służbowego w ustawie nie jest uwzględniony, a natomiast przewiduje przeniesienie dla dobra służby (Art. 30, ust. 3, 4); poza tym kol. Orlański podkreśla, że czynnik swobodnego uznania władzy winien być zupełnie wyeliminowany przy decydowaniu o prawach pracowników, tymczasem zajmuje on w ustawach stanowisko dominujące. Również sprawa sporów pomiędzy pracownikami, a samorządem na tle stosunków służbowych winna być rozstrzygana przez sądy powszechne, a nie Najwyższy Trybunał Administracyjny, wobec przekroczeń i częstokroć drobnych spraw, powstających na tle stosunków służbowych w Samorządzie.

Ad p. 5 porządku dziennego.

Kol. **Duda** z Warszawy zreferował ustawę uposażeniową i emerytalną, szczególnie podkreślając, że podział pracowników samorządowych na publiczno-prawnych i prywatno-prawnych szczególnie jaskrawo występuje w projekcie rządowym ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym.

Zrzeszenie Związków Zawodowych Pracowników Miejskich Rz. P. — mówił kol. Duda — stoi na stanowisku, że winien być stworzony jednolity typ pracownika samorządowego, którego cała praca będzie nastawiona na dobro Samorządu zharmonizowanego w swych poczynaniach z ogólną polityką państwową. Za istotne kryterium, które winno decydować o prawach pracowników należy uznać charakter czynności pracownika, t. j. czy czynność dana ma charakter stały, czy też przejściowy w pracach samorządu. Projektowana ustawa o służbie nie czyni zadość temu postulatowi (art. 7), dzieląc pracowników na publiczno-prawnych i prywatno-prawnych, ponadto zaś, dzieląc w dalszym ciągu publiczno-prawnych na mianowanych na stałe i do odwołania. Podział ten jeszcze bardziej jaskrawo występuje w projekcie rządowym o zaopatrzeniu emerytalnym, który przewiduje, że pracownicy prywatno-prawni, pozostający w służbie przed 1 stycznia 1933 r., będą posiadali zabezpieczenie emerytalne na tych samych zasadach, co publiczno-prawni, mają być ubezpieczeni w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Projekt ustawy o uposażeniach normuje jedynie wynagrodzenie funkcjonariuszów (publiczno-prawnych), trzeba zaś zważyć, że tych pracowników ma być zaledwie kilkanaście tysięcy na ogólną ilość 88.000 pracowników umysłowych i fizycznych, zatrudnionych w związkach samorządowych, ich zakładach i przedsiębiorstwach. Z tych względów koniecznym jest ustalenie zasady, że wynagrodzenie kontraktowych pracowników samorządowych nie mogą być niższe od uposażeń funkcjonariuszów (publiczno-prawnych) na równorzędnych stanowiskach).

Ponadto kol. Duda poruszył sprawę awansów automatycznych, która, ze względu na ograniczone ramy i możliwości awansowania w Związkach Samorządowych uzasadnia konieczność awansu automatycznego do wyższych grup uposażenia (art. 19). Awans ten proponujemy w normach minimalnych, gdyż w 4-tym, 9-tym, 16-tym i 25-tym roku pracy pracownika (i to wówczas, gdyby nie miał innej możności awansowania). a więc w ciągu całej służby zaledwie czterokrotnie, co jest normalnym zjawiskiem w służbie państwowej.

Również kol. Duda omawia, że do świadczeń dodatkowych, które winny przysługiwać pracownikom samorządowym, zaliczamy: a) pomoc lekarską, b) zwrot opłat szkolnych, c) ulgi kolejowe i ulgi w korzystaniu z leczniczych zakładów państwowych, d) ulgi w korzystaniu z urządzeń i zakładów danego Związku samorządowego.

Pomoc lekarska we własnym zakresie związków samorządowych, została w zasadzie przez rząd uznana i chodzi tu jedynie o uzupełnienie odpowiednich postanowień (art. 21) w tym kierunku, że zakres świadczeń tej pomocy nie może być mniejszy, niż przewiduje to ustawa o ubezpieczeniu społecznym i by pomocą tą byli z reguły objęci pracownicy prywatno-prawni.

W dyskusji, która nastąpiła po referatach, zabierają głos kolejno: kol. **Czesław Moritz** z Wilna, który, omawiając sprawę projektu ustawy emerytalnej, wnioskuje, że wywoła ona rozgoryczenie i zamęt, oraz zrozumiały odruch samoobrony zagrożonych, dobrze nabytych praw, swym niesprawiedliwym potraktowaniem i podziałem pracowników na dwie różne grupy. Szczegółowo analizuje §§ 13, 15, 16, 20, 21, 22, 25, 27 ustawy, podkreślając niesprawiedliwe przyznawanie emerytury tylko po 15 latach służby, a nie po 10-ciu, o odprawie jednorazowej, przewidującej dla pracowników, którzy nie nabyli praw emerytalnych od 3—6 miesięcy, zamiast dotychczasowej — miesiąc za każdy rok pracy, o krzywdzącym wymierzaniu emerytury od poborów zasadniczych, a nie całkowitych i t. d.

Kol. **Romuald Nahorski** z Wilna, szczegółowo analizuje dalsze artykuły ustawy, uwagi kol. Nahorskiego podane są osobno.

Kol. **Adolf Bassel** z Grodna podkreśla, że odesłanie ustaw samorządowych z powrotem do Komisji nie oznacza jeszcze uwzględnienia wszystkich postulatów pracowników samorządowych. Prawda, stało się to na skutek starań tysiącznych rzesz zainteresowanych pracowników, pod wpływem mocnej, zdecydowanej woli obrony swych praw, ale bynajmniej sprawa nie jest jeszcze definitywnie zakończona.

Omawiając sprawę uposażeń kol. Bassel stwierdza, że przez obniżanie płac, przez nowe obciążenia, pracownicy stracili w ostatnich paru latach prawie połowę swoich zarobków i sama myśl o dalszym pogorszeniu musi być przez pracowników z miejsca odparta.

Na zakończenie mówca zaznacza, że silną i zdecydowaną wolą wykuwać musimy sobie przyszłość.

Okres rozbicia musi minąć.

Do obrony praw do życia może być zdolny tylko człowiek zorganizowany. Zorganizowany, nie we własnej, zaśniedziałej skorupie warstwy urzędniczej, lecz połączony ścisłymi węzłami organizacyjnymi z całym światem pracy, a więc fizycznym i umysłowym. Już na wielu kongresach, zjazdach i zebraniach, zapadły uchwały domagające się kontaktu z organizacjami robotniczymi. My tutaj dzisiaj musimy tę naszą wolę mocno zaakcentować.

Wnoszę, aby rezolucja, jaka dzisiaj zostanie przez nas uchwalona, wyraźnie podkreśliła:

1) że, żądamy aby ustawy o uposażeniu — emerytalna, pragmatyczna i dyscyplinarna dla pracowników samorządowych były opracowane na nowo i przy stałym udziale przedstawicieli pracowników samorządowych. Przedstawicielami tymi mają być wszystkie, działające na terenie samorządu, organizacje pracownicze, bez względu na ich kierunek polityczny.

Odnośne ustawy winny gwarantować pracownikom:

a) stałość stosunku służbowego, nie w zrozumieniu abstrakcyjnym, lecz w zrozumieniu ścisłego określenia przez ustawy. Pojęcie t. zw. swobodnego uznania władzy musi być wykluczone;

b) prawo dochodzenia roszczeń przed sądami, a nie w drodze administracyjnej;

c) urlopy wypoczynkowe bez zastrzeżeń, z wyjątkiem wypadków nadzwyczajnych;

d) prawo swobodnego zrzeszania się;

e) automatyczne awansy i przemianowania.

Poza tym winny gwarantować w zakresie uposażeniowym te zasady, które były uchwalone na Zjeździe Łódzkim. To samo w zakresie emerytalnym i dyscyplinarnym.

2) że, żądamy bezwarunkowego zniesienia podatku specjalnego. Uzasadnienie tego żądania znajduje swój wyraz w postulatach organizacyj pracowniczych, złożonych Sejmowi i Rządowi przez posła Krukowskiego.

3) że, żądamy od naszej Centralnej organizacji, aby niezwłocznie nawiązała ścisły kontakt z centralami organizacyj robotniczych, na podstawie wspólnie opracowanej platformy, wszelkie akcje koordynowała z przedstawicielstwem organizacyj, reprezentujących Świat Pracy.

Kol. **Tomasz Kuźniak**, omawiając projekt ustawy o służbie w samorządzie (pragmatycznej), podkreśla, niewłaściwy podział pracowników, zgodnie z Art. 6, na prywatno-prawnych i publiczno-prawnych — przy czym jako kryterium podziału, przyjęte przez projektodawcę, jest rodzaj funkcji, przywiązanej do danego stanowiska, a więc zdecydowane odrzucenie kryterium, czy dana czynność, przywiązana do stanowiska pracownika ma charakter stały, czy też przejściowy w pracach Samorządu.

W ten sposób projekt dzieli pracowników na bardzo nieliczną grupę pracowników, posiadających uprawnienia prdacowników stałych, oraz ogromną większość pracowników czasowych, z którymi stosunek służbowy może być rozwiązany w każdej chwili jednostronnie i prawie bez ograniczeń.

Zdaniem prelegenta najwłaściwszym rozwiązaniem tej kwestii winna być przyjęta zasada, że:

1) wszystkie stanowiska o charakterze stałym, należałoby obsadzić w zasadzie przez związanie publiczno-prawnego stosunku służbowego;

2) że, na podstawie indywidualnych lub zbiorowych umów (kontrakty) o pracę, mogą być przyjęci do pracy w samorządzie:

a) pracownicy fizyczni,

b) pracownicy, zatrudnieni do prac sezonowych lub przejściowych.

Następnie mówca omawia art. 14, w którym uważa za konieczne umożliwienie pracownikom dochodzenia swych krzywd przed Sądami powszechnymi, a nie tylko N. T. A.; w art. 53, że godziny nadliczbowe pracy winny być opłacane dodatkowo, oraz w art. 60, przy awansie pracownika winno decydować nie tylko „uznanie władzy" lecz 1) lata służby, 2) kwalifikacje i 3) uzdolnienia, a przy różnych kwalifikacjach i uzdolnieniach, ilość lat służby. Jeśli zostaje opróżnione stanowisko, to obsadza się je w drodze awansu funkcjonariusza, będącego w służbie danego Samorządu.

W zakończeniu kol. **Kuźniak** omawia przepisy przejściowe (art. 86), które dotyczą uregulowania stosunku służbowego wszystkich pracowników (etatowych i kontraktowych) w dniu wejścia w życie nowej ustawy. Jak wynika z treści artykułu, pracownicy etatowi przechodzą mocą samego prawa na kontrakty, jeżeli nie zostaną dekretem, doręczonym im, mianowani na stanowiska o charakterze publiczno-prawnym. Przy czym stanowiska publiczno-prawne muszą być objęte tabelą stanowisk służbowych, zatwierdzoną przez władzę nadzorczą.

Wobec zupełnego pominęcia przez projektodawcę dotychczasowego dorobku służbowego pracowników i ich praw dobrze nabytych rzetelną i sumienną pracą, oraz oparcia klasyfikacji etatowego personelu (po ogłoszeniu nowej pragmatyki) na przypuszczalnie ślepej przypadkowości rodzaju funkcji zajmowanego stanowiska, wydaje nam się, że ten problem należałoby potraktować z większą ostrożnością, aby nie wywołać skutków, które mogłyby, ze zdrowego moralnie elementu pracowniczego w Samorządzie, uczynić armię malkontentów, żyjących w obawie o jutro, co byłoby rzeczą nazbyt ryzykowną i niepożądaną dla państwa — opartego na zasadzie szerokiego samorządu terytorialnego.

Kol. **Stanisław Nowicki** z Suwałk stwierdza, że sprawy, poruszone przez przedmówców są odpowiednio ujęte w postulatach Zrzeszenia, że nam delegatom należy uchwalić nie tylko solidarność z akcją Zrzeszenia, lecz poprzeć ją jak najwydatniej. Jak również zaapelować do Rządu o poddanie rewizji wycofane ustawy z Sejmu oraz wprowadzenie w art. poprawek, proponowanych przez Zrzeszenie pracownicze.

Kol. **Antoni Grygiel** z Wilna omawia ustawę uposażeniową i w swym przemówieniu całkowicie solidaryzuje się z poprawkami Zrzeszenia Związku Pracowników Miejskich, lecz jednocześnie uważa za konieczne podkreślić, że we wszystkich prawie ustawach, wszelkie najważniejsze kwestie, które faktycznie winne były być zdecydowane przez Samorządy, jako gospodarzy, którym zależy na dobrobycie mia-

sta i jego funkcjonariuszy, to jednak sprawy te mają załatwiać dalsze okólniki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, a nawet w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu, co będzie w wysokim stopniu przewlekało i utrudniało rozwiązanie całego szeregu zagadnień i nie zawsze nawet po linii interesów Samorządu — jako przykłady podaje art. 11, 12, 13, 16, 18, 19, 21 i t. d. ustawy uposażeniowej.

Ponadto kol. Grygiel porusza sprawę awansów w Samorządzie, oraz przenoszenie do wyższych szczebli, uważając, że wstrzymanie awansów w samorządzie, przy jednoczesnym szerokim stosowaniu awansów wśród urzędników państwowych, jest wysoce krzywdzące dla pracowników samorządowych, to też wnosi rezolucję treści następującej:

Zjazd Pracowników Miejskich z województw: białostockiego, nowogródzkiego, poleskiego, wileńskiego, stwierdza, że w samorządach wstrzymano faktycznie awansowanie, co nie ma miejsca w urzędach państwowych, domaga się uruchomienia awansów w związkach samorządowych oraz przywrócenia wstrzymanego w 1931 roku automatycznego przejścia do wyższych szczebli.

Kol. **M. Orlański**, wiceprezes Zrzeszenia, reasumuje ogólną dyskusję i wzywa wszystkich pracowników do **solidarnego poparcia wysiłków Zarządu Głównego Zrzeszenia**, gdyż solidarne i zdecydowane stanowisko całego ogółu pracowników, w obronie jego postulatów, jest najlepszym argumentem, który będzie posiadało Zrzeszenie.

Na tym listę mówców w sprawie projektów ustaw wyczerpano, wobec powyższego, Przewodniczący Zjazdu, kol. inż. **Henryk Jensz**, podaje pod głosowanie następujące rezolucje, które zostały przyjęte jednogłośnie:

I) Zjazd Pracowników Miejskich woj.: białostockiego, nowogródzkiego, poleskiego i wileńskiego, odbyty w Wilnie, w dniu 2-go lutego 1937 r., postanawia:

A) wyrazić całkowitą solidarność z poprawkami do projektów ustaw pracowniczych w samorządzie terytorialnym, zgłoszonymi przez Zarząd Główny Zrzeszenia Związków Pracowników Miejskich Rz. P. i poprzeć je wszelkimi rozporządzalnymi środkami;

B) domagać się istotnego i gruntownego przepracowania tych projektów na terenie ciał parlamentarnych i rządu;

C) wysunąć na pierwszy plan postulatów pracowniczych zasadę:

a) ustalenia jednolitego charakteru stosunku służbowego pracowników samorządowych,

b) respektowania dotychczas nabytych praw.

II) Zjazd wyraża przekonanie, że rzeczowe ustosunkowanie się ogółu pracowników miejskich do projektowanych ustaw pracowniczych, które znalazło tak wybitne zrozumienie w oświadczeniu Pana Premiera Składkowskiego w Sejmie, w dniu 27-go stycznia r. b., stwarza właściwą atmosferę do racjonalnego i we właściwym czasie rozwiązania problemu pracowniczego w samorządzie dla dobra Państwa i Samorządu.

III) Zjazd Pracowników Miejskich z woj.: białostockiego, nowogródzkiego, poleskiego i wileńskiego, stwierdzając, że w samorządach wstrzymano faktycznie awansowanie, co nie ma miejsca w urzędach państwowych, domaga się uruchomienia awansów w związkach samorządowych, oraz przywrócenia wstrzymanego w 1931 r. automatycznego przejścia do wyższych szczebli.

Ad. p. 6 porządku dziennego w sprawie podatku specjalnego zabiera głos kol. F. Jarzębowski, Sekretarz Zrzeszenia z Warszawy, który informuje o staraniu i wysiłkach, zmierzających do uchylenia podatku specjalnego, zaznaczając, że w całym szeregu miast już podatek ten częściowo uchylono i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych samorządom w tych sprawach przeszkód nie stawia, to też na zakończenie zgłasza rezolucję treści następującej:

Zjazd pracowników miejskich, mając na uwadze bardzo ciężką sytuację materialną ogółu pracowników samorządowych, spotęgowaną wysokim zadłużeniem z jednej strony, a ujawniającą się z dnia na dzień poprawą finansowo-gospodarczą Państwa i związków samorządowych z drugiej, przyczem stwierdzając, że niezbędnym warunkiem tej poprawy jest wzmożenie zdolności konsumpcyjnej warstw pracujących — domaga się całkowitego uchylenia podatku specjalnego od wynagrodzeń pracowników samorządowych czynnych i emerytowanych.

W sprawie podatku specjalnego zabiera głos kol. **Gołębiowski** z Białegostoku, który omawia sprawę podatku specjalnego na terenie Zarządu Miejskiego w Białymstoku, gdzie tylko sprzeciwowi na piśmie, złożonemu przez zorganizowanych obywateli, przy wyłożeniu budżetu miejskiego do wglądu dla obywateli m. Białegostoku, udało się kwestię tę postawić na porządku dziennym Rady Miejskiej m. Białegostoku z wynikiem pomyślnym dla pracowników.

Na zakończenie kol. **Gołębiowski** składa następującą rezolucję:

Zjazd Pracowników Miejskich woj.: białostockiego, nowogródzkiego, poleskiego i wileńskiego, uchwala prosić i upoważnić Zarząd Główny Zrzeszenia o poczynienie zabiegów w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, aby spowodowało powstanie przepisu, zezwalającego samorządom zwracać podatek specjalny w bieżącym roku budżetowym oraz nie stawiać tego podatku jako wpływu na rok 1937/8 do budżetu.

Przewodniczący Zjazdu kol. inż. **Jensz** stawia na głosowanie, złożone w sprawie podatku specjalnego rezolucje, przez kol. kol. **Jarzębowskiego** i **Gołębiowskiego**, które jednogłośnie przyjęto.

Ad p. 7 porządku dziennego — Wolne wnioski.

Kol. **Piotr Jastrzębski**, senior pracowników miejskich i były długoletni prezes Związku Pracowników Miejskich m. Wilna, zgłasza rezolucję treści następującej:

„Wezwać wszystkich pracowników miejskich aby nie uchylali się od należenia do związków zawodowych pracowniczych, istniejących na terenie poszczególnych samorządów miejskich, a zjednoczonych w Zrzeszeniu Związków Zaw. Pracowników Miejskich R. P.,

Przeżywane przez ogół pracowników chwile niepewności, stawiające niekiedy pod znakiem zapytania najistotniejsze potrzeby ich bytu, stwarzają konieczność zespolenia pracowników i ich solidarnej postawy, zarówno w wystąpieniach na zewnątrz, jak i w wewnętrznym życiu koleżeńskim i organizacyjnym.

To też istnienie pracowników niezrzeszonych z organizacją, nie ponoszących żadnych świadczeń materialnych na jej rzecz, natomiast korzystających z osiągniętych jej wysiłkiem rezultatów, polepszających warunki bytu pracowniczego — jest stanowiskiem aspołecznym i niekoleżeńskim.

Wszyscy pracownicy miejscy powinni się znaleźć w szeregach związków pracowniczych".

Rezolucja postawiona przez kol. Przewodniczącego Zjazdu na głosowanie, została przyjęta jednomyślnie.

Po wyczerpaniu porządku dziennego Przewodniczący Zjazdu, dziękując wszystkim za liczne przybycie rzeczową i na wysokim poziomie stojącą dyskusję, zamknął Zjazd o godzinie 14-ej m. 35.

A. Grygiel
Sekretarz Zjazdu.

W obronie nabytych praw emerytalnych

Podajemy przemówienie kol. R. Nahorskiego, wygłoszone na Zjeździe Pracowników Miejskich z woj. białostockiego, nowogródzkiego, poleskiego i wileńskiego — odbytym w dniu 2. II r. b.

Redakcja.

Wczytując się w uzasadnienie do projektu ustawy emerytalnej — zdawałoby się, że intencje projektodawcy są conajmniej piękne jeśli nie idealne.

Bo proszę zważyć. Autor projektu, charakteryzując stan ubezpieczenia emerytalnego spełnianego obecnie przez związki samorządowe, stwierdza, że *„istnieje w tym zakresie (t. zn. emerytalnym) bardzo wielka różnorodność norm lokalnych, zawierająca częstokroć sprzeczne i niedoskonałe normy"*.

I. Jak to wygląda w projektowanej ustawie.

Art. 3 projektu ustawy emerytalnej przewiduje, że:

„Organ stanowiący związku samorządowego może uchwalić statut, zawierający dodatkowe świadczenia ubezpieczeniowe (emerytalne) poza przewidzianymi w przepisach o ubezpieczeniu społecznym dla fizycznych pracowników samorządowych podlegających obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. Statut zyskuje moc obowiązującą po zatwierdzeniu przez Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Opieki Społecznej i Ministrem Skarbu".

Gdzież tu jest doskonałość norm? Tak ważne zagadnienie jak unormowanie ubezpieczenia emerytalnego strażaków, robotników: wodociągowych, elektrowni, gazowni, służby szpitalnej i t. p., ze względu na specyficzne warunki, w których pracują, potraktować ramowo, jak wyżej, nie dowodzi istnienia intencji stworzenia *„doskonałych norm". Skoro się odbiera samorządom prawo stanowienia w sprawach pracowniczych* to trzeba konsekwentnie rozwiązać wszystkie zagadnienia pracownicze, a nie *załatwiać połowicznie* W tej redakcji, artykuł 3 ust. emeryt., pozostawia sprawę ubezpieczenia pracowników fizycznych na łaskę i niełaskę somorządów. Bowiem samorząd „może uchwalić" taki statut a nie musi. Jeżeli, powiedzmy dla przykładu, Warszawa przyzna takie świadczenia swoim pracownikom fizycznym, a Wilno lub inne miasto nie uchwali — czy różnorodność norm lokalnych zostanie usunięta, jak to na wstępie zapowiada autor projektu ustawy emerytalnej — *nie*. A za tym założenie autora jest sprzeczne z duchem ustawy. Zagadnienie to jako wielkiej wagi należy rozwiązać w ustawie jasno i wyraźnie, bez niedomówień i bez odsyłaczy. Jest to pierwszy postulat, który centralne organizacje pracownicze muszą wywalczyć.

II. Czy jest pilność reformy emerytalnej.

W motywach uzasadnienia co przemawia za pilnością reformy emerytalnej — autor projektu przyznaje się że: *„bezpośrednio moment oszczędnościowy nie odgrywa decydującej roli w chwili obecnej, a istotnym jest wzgląd na przyszłe obciążenie emerytalne i obcięcie przerostów emerytalnych"*.

A więc chodzi o *„przerosty"* i *„przyszłe emerytury"*.

Tymczasem w/g projektu ustawy podstawa wymiaru emerytury dla czynnych pracowników i emerytów ustala się od uposażenia zasadniczego, a prócz tego podnosi się okres wyczekiwania do lat 15. Ogranicza się dotychczasowy poziom emerytur samorządowych od 30% do 60%, czyli przeciętnie obniża się prawie o połowę emerytury dla pracowników już zatrudnionych i emerytów. *To już nie jest walka z przerostami!* Jest to zbyt radykalne ograniczenie praw nabytych.

Niska emerytura nie pokryje życiowych, z punktu widzenia społecznego, *istotnych potrzeb emeryta*, który po oddaniu służbie publicznej *swego zdrowia staje się wczesnym starcem*, niedołężnym *do dalszej walki o byt*. A przypuszczać należy, że stopa życiowa emeryta i wychowanie przez niego dzieci bynajmniej *nie mogą być dla Państwa zagadnieniem obojętnym*.

Powoływanie się w uzasadnieniu projektu w sprawie podstawy wymiaru na przepisy emerytalne funkcjonariuszów państwowych nie jest dostatecznym argumentem do stosowania analogicznych zasad do pracowników samorządowych, przede wszystkim dlatego, że przepisy *emerytalne* funkcjonariuszów państwowych, wobec omówionych już wyżej życiowych potrzeb emeryta, *nie mogą być podstawą do naśladowania*.

Ponadto:

a) uposażenie pracowników samorządowych będzie najskromniejszym uposażeniem wśród uposażeń

funkcjonariuszów innych działów służby (np. nauczycielstwa, wojska, policji);

b) funkcjonariusze państwowi nie opłacają składek emerytalnych i ich ubezpieczenie *jest jednostronnym, materialnym świadczeniem Państwa*, podczas, gdy ubezpieczenie emerytalne pracowników samorządowych będzie ubezpieczeniem *dwustronnym*, na które pracownicy samorządowi będą składali *składki wyższe*, aniżeli opłacają je *ubezpieczeni* w Z. U. S.;

c) pracownicy samorządowi nie mają z reguły możności awansowania (brak automatycznych awansów). Objęcie zaś wyższego stanowiska, z uwagi na strukturę samorządu, szczupłą ilość wyższych stanowisk, będzie dla niższego pracownika wyjątkowym przypadkiem. Z reguły pracownicy samorządowi muszą swoją karierę urzędniczą odbyć w specyficznie trudnej i odpowiedzialnej służbie samorządowej z zawsze *jednakowo niską* płacą, która nadto przy wymiarze emerytury ma ulec jeszcze ograniczeniu;

d) służba samorządowa jest służbą specyficzną, gdyż poza wszystkimi obowiązkami i warunkami służby rządowej pracownik samorządowy niemal z reguły pracuje wieczorami bezpłatnie (gminy wiejskie), a praca stale wzrasta.

III. Organizacja ubezpieczenia.

Projekt wprowadza centralistyczną organizację ubezpieczenia przez powołanie do życia Centr. Zakł. Emeryt. Sam. dla nielicznych tylko uczestników.

Smutne doświadczenie zbyt powolnego funkcjonowania Z. U. S., jeśli chodzi o załatwienie spraw ubezpieczonych, wypadki niewspółmiernie przewlekłego załatwiania spraw, dotyczących egzystencji materialnej ubezpieczonych, a rozmach w inwestycjach, uposażeniach dyrektorskich, auta i t. p., — *kurczenie wypłacanych zasiłków tym ubezpieczonym — ostrzegają*, że scentralizowanie funduszów emerytalnych nie wyjdzie na zdrowie ani samorządowi, a tym bardziej ubezpieczonym. Niedawno powstały Państwowy Zakład Emerytalny zdaje się już potwierdzać przyjętą ogólnie hipotezę do tego rodzaju centralnych instytucji — przez zbyt długie przewlekanie wymiaru emerytur i niepłacenie po kilka miesięcy zaliczek zwolnionym na emeryturę pracownikom.

Ciekawe są motywy projektodawcy, uzasadniające konieczność stworzenia tej centralnej instytucji. Autor, wprowadzając w zawiłą matematykę ubezpieczeniową, uzasadnia, że dzisiejsza kalkulacja funduszów emerytalnych nie wytrzymuje krytyki — wymaga reformy. Z tym się trzeba zgodzić, bo tak jest. Chociaż należy tutaj zapytać: a czyj był statut wzorowy, na kórym oparto obecne ubezpieczenie emerytalne? Przecież tegoż samego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Dalej autor mówi, że samorządy nie zdały egzaminu z administracji funduszów emerytalnych i dla tego też trzeba przejąć administrację. Z tym się nie można zgodzić. Władze nadzorcze mogły i powinny były wniknąć w gospodarkę i kalkulację funduszów emerytalnych. A faktem niezaprzeczalnym są tendencje projektodawcy — do przerzucenia kapitałów i to dużych z prowincji do Centralnego Zakładu w Warszawie.

Złego stanu funduszów emerytalnych szukać należy:

a) w nieracjonalnej polityce personalnej, *stosowanej* przez czynniki kierujące tą polityką;

b) w nieunormowanej gospodarce funduszami emerytalnymi oraz w trudności odpowiednich lokat funduszów emerytalnych.

Jako przykład złej polityki emerytalnej można wskazać Warszawę, gdzie w ciągu ostatnich 3-ch lat zemerytowano około półtora tysiąca emerytów, a w tym tylko stu kilkudziesięciu o stu-procentowej emeryturze.

W obecnym stadium rozwoju ubezpieczenia emerytalnego pracowników samorządowych jedynie należy:

1) pozostawić zasadę tworzenia funduszów lokalnych do decyzji zw. samorządowym z tym, że mogą

O solidarności zawodowej

Hasło „w jedności siła", tak często wygłaszane, a nie popierane zazwyczaj czynem i przykładami w życiu, stało się, niestety, oklepanym frazesem, nie wywołującym już żadnego wrażenia i żadnej reakcji.

Bardzo przykro to konstatować, ale tak jest, gdyż nie zastanawiamy się, nie staramy się uprzytomnić i zrozumieć treści i istoty siły jednostki zbiorowej, jaką jest organizacja, skupiająca ludzi o wspólnej idei i celach.

Jeżeli należymy do jakiejś organizacji, to najczęściej nie z przyczyn istotnych, nie ze zrozumienia jej znaczenia zasadniczego, ale dlatego, że to wypada lub daje efektywne, doraźne korzyści.

Życie — od zarania dziejów ludzkości — jest walką o byt, walką, która staje się coraz zaciętszą, coraz bezwzględniejszą, z której jednostka słabsza wychodzi pokonana i złamana. Zresztą przeszkód, jakie piętrzy na drodze walki o byt obecny ustrój społeczny i socjalny, nie zwalczy jednostka nawet najsilniejsza.

To też w obecnych czasach kardynalną zasadą każdego uświadomionego społecznie pracownika, winno być dążenie do łączenia się z innymi dla wspólnej, zgodnej walki o wspólne cele.

Kto tej zasady nie uznaje, nie rozumie, lub rozumieć nie chce, ten jest istotą aspołeczną, szkodliwą i niewartą tego, aby ogół kruszył kopie o jej interesy i byt. Nie da się zaprzeczyć i tego, że w dobie obecnej życie układa się pod znakiem specjalizacji, to znaczy zawodu. Łączenie się więc jednostek nie może i nie powinno być przypadkowe.

Organizacje winny łączyć ludzi, mających wspólne cele, dążenia i zamierzenia.

Organizacjami takimi są przede wszystkim związki zawodowe.

One posiadają cel wspólny dla wszystkich zrzeszonych, dają gwarancję solidarności związkowej, opartej na solidarności zawodowej, której wynikiem bywa zazwyczaj zwycięstwo w walce o interesy swego zawodu, a tym samym i swych członków. Na poparcie powyższych słów pozwolę sobie przytoczyć fakt, który miał miejsce parę miesięcy temu,

one zawierać umowy dobrowolne i na ich podstawie tworzyć odrębne regionalne fundusze;

2) wprowadzić odpowiednie jednolite przepisy organizacyjne i rachunkowe, unormować sprawę lokat w kierunku trwałych *i produkcyjnych inwestycyj komunalnych;*

3) ustalić skuteczny *nadzór* P. P. Wojewodów w postaci: bądź II instancji do kontrolowania wymiarów zaopatrzenia, bądź też warunku zatwierdzenia wspomnianych wymiarów przez Komisje Wymiarowe przy Urzędzie Wojewódzkim.

Za koncepcją funduszów emerytalnych regionalnych przemawiają jeszcze inne okoliczności, a mianowicie:

a) koszty administracyjne Centralnego Zakładu Emerytalnego będą znacznie wyższe od kosztów miejscowych funduszów;

b) istnieje słuszna obawa przed zesztywnieniem i zbiurokratyzowaniem ubezpieczenia w Centralnym Zakładzie. Obawa przed nieprodukcyjnymi lokatami;

c) wycofanie zbyt poważnych sum z gospodarki samorządowej — w naszych zubożałych miastach jest zjawiskiem gospodarczo niepożądanym.

IV. Zachowanie praw nabytych.

Tutaj projekt wprowadza istotne i b. poważne ograniczenia praw nabytych, między innymi:

a) zmniejszając podstawę wymiaru niemal o połowę oraz

b) przedłużając okres wyczekiwania o 50%.

Projekt nie dąży do wyłącznego obcinania przerostów, jak to zapowiadał w uzasadnieniu autor projektu ustawy, lecz *przeprowadza generalną i radykalną obniżkę*, która ze względu na swoją wysokość jest *niesłychanym dotychczas naruszeniem praw dobrze nabytych.*

A skoro jest mowa o prawach nabytych, to pamiętać musimy, że prawa nabyte w zakresie emerytalnym nie mogą być jedynie *frazesem. To są prawa, o które będziemy walczyć* i bronić ich, jako podstawy egzystencji naszych rodzin.

Nabyte prawo emerytalne:

a) *to owoc długoletniej pracy, poświęconej dla dobra Państwa lub gospodarstwa narodowego;*

b) *to wynik procesu społecznego uznanego i zagwarantowanego przez prawo przedmiotowe w jakimkolwiekbądź ustroju państwa współczesnego;*

c) *to częściowa oszczędność, składana przez pracowników w znoju i przez ograniczenia nieraz najistotniejszych potrzeb życiowych;*

d) *to ochrona społeczna przed degradacją społeczną.*

Żądanie zaś zachowania praw nabytych:

a) *to realizacja porządku prawnego, którego istota polega na tym, aby nie naruszać tego, co zostało zgodnie i na skutek prawa ustalone;*

b) *to środek społeczny,* aby pracownik wyrzucony z aparatu twórczego wskutek utraty zdolności, posiadał środki utrzymania, aby nie żebrał i nie głodował, aby nie był ciężarem dla społeczeństwa;

c) *to obrona interesu gospodarczego,* tak jak niemniej skwapliwie broniliby go *biedny rolnik i bogacz ziemianin, biedny rękodzielnik i bogaty kupiec lub przemysłowiec.*

Nigdy nie należy, a tym bardziej w obecnej dobie niedostatku i rozgoryczenia, zachwiać wiarę w istniejący porządek prawny, wiarę 90 tysięcy pracowników samorządowych (żywicieli około 250 tysięcy osób), tworzących aparat wykonawczy Państwa opartego na zasadzie szerokiego samorządu terytorialnego oraz kilkunastu tysięcy emerytów, *porządek* — jeżeli chodzi o emerytury — *ustalony zaleconym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wzorowym statutem emerytalnym.*

---

i który dotyczy bezpośrednio nas, pracowników samorządowych.

Oto na interwencję Zrzeszenia Związków Zawod. Prac. Miejsk. R. P., cofnięto z plenum Sejmu krzywdzące niewątpliwie pracownika samorządowego projekty ustaw dla ponownego ich zbadania w komisjach sejmowych, wniesienia poprawek i uwzględnienia niektórych postulatów pracowniczych, wysuniętych przez Zrzeszenie. Jednostka nie osiągnęłaby nic w tym kierunku, zdziałały to jednostki zbiorowe — Związki Zawodowe Pracowników Samorządowych. Albo weźmy na naszym terenie sprawę utworzenia Funduszu Pomocy Leczniczej, lub ostatnio sprawę zniesienia podatku specjalnego. I w tym wypadku głos jednostki byłby głosem wołającego na puszczy. Związek jednak doprowadził do pozytywnego załatwienia tak ważnych, a tak uciążliwych dla nas spraw.

Przytaczam, z braku miejsca pojedyńcze przykłady, ale i z nich już widzimy, że obowiązkiem każdego uspołecznionego pracownika, jest należenie do swej organizacji zawodowej, dla wspólnej pracy i walki o należne mu prawa, zapewnienie bytu i poszanowanie dla zawodu.

Każdy obywatel państwa, mający z tego tytułu pewne prawa, ma też względem niego i obowiązki.

To samo jest i z należeniem do Związku, które dając swym członkom niezaprzeczalne korzyści, jak moralne, tak i materialne, pociąga za sobą konieczność wypełniania pewnych obowiązków i pracy dla Związku.

Nie dość jest wypełnić deklarację, nie dość wpłacać regularnie składki członkowskie, trzeba dać Związkowi coś z siebie samego, trzeba dlań pracować i interesować się jego pracami i poczynaniami. Być członkiem biernym to zbyt mało, Związkowi potrzebni są członkowie czynni, aktywni. Przecież Związek to nie Prezydium, nie Zarząd, nie Delegaci, Związek stanowi cały ogół pracowników, Związek to my w nim zrzeszeni.

Piszę, te znane nam wszystkim rzeczy, aby je przypomnieć, bo na terenie naszego Związku nieraz daje się odczuć inercję członków i ich bierne — mimo całą życzliwość dla sprawy — ustosunkowanie się do prac Związku. Weźmy dla przykładu chociażby Zjazd w Wilnie pracowników samorządowych, w

Przerosty emerytalne są w obecnych stosunkach ekonomicznych nie wskazane, lecz obcinanie ich nie może *pociągać za sobą ofiar*, któreby w sumie sprowadziły nie mniejsze z punktu widzenia społecznego zło, niż same przerosty.

Przepisy przejściowe należy ująć *w ten sposób*, aby do emerytów i dotychczas ubezpieczonych we własnym zakresie, bez względu na to, w jakim charakterze zostaną ustalone ich stosunki na podstawie projektowanej pragmatyki, — *stosowały się dotychczasowe przepisy*. Przy czym pod pojęciem istotnych przerostów rozumiemy: 1) gdy zaliczono lata pracy wbrew obowiązującym przepisom i 2) jeżeli maximum zaopatrzenia przekracza np. 1200 zł.

W zasadzie ustawa emerytalna dotyczyć powinna tylko nowych pracowników, przyjętych do służby samorządowej od momentu, gdy znane będą społeczeństwu nowe warunki służbowe w samorządzie terytorialnym.

W końcu podkreślić należy, że postulaty pracowników umysłowych i fizycznych samorządu terytorialnego są poparte setkami uchwał walnych zgromadzeń pracowników i emerytów samorządowych z całej Polski. Tkwią one głęboko w światopoglądzie społecznym pracowników samorządowych i nie przyjęcie zasadniczej zmiany projektu ustawy, *zachwieje wiarę w sprawiedliwość społeczną, naruszy poczucie praworządności, a wreszcie wywoła nieobliczalne w skutkach wrażenie, że projektowana ustawa będzie miała charakter bezwzględnie krzywdzący.*

Romuald Nahorski.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE.

Podaje się do wiadomości członków Związku Zawodowego Pracowników Miejskich m. Wilna, że zgodnie z art. 18 Statutu, Zwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Związku odbędzie się w sobotę dnia 13. III. 37 r. o godzinie 18-ej (6 w.).

W razie nie dojścia do skutku zgromadzenia w pierwszym terminie, z powodu braku quorum, Zgromadzenie odbędzie się w drugim terminie tegoż dnia, o godzinie 18-ej m. 30 i będzie prawomocne, bez względu na ilość obecnych.

Porządek dzienny Zgromadzenia:

1) Zagajenie i wybór Prezydium Zgromadzenia.
2) Odczytanie protokółu z ostatniego Zgromadzenia.
3) Sprawozdanie Zarządu z działalności za rok 1936 i finansowe.
4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
5) Zatwierdzenie budżetu na rok 1937.
6) Wybory 3-ch członków Zarządu i 3-cha zastępców, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego.
7) Walne wnioski.

ZGROMADZENIE ODBĘDZIE SIĘ W SALI „SOKOŁA", PRZY UL. WILEŃSKIEJ Nr. 10.

Koleżanki i Koledzy! Nie zapominajcie o obowiązku organizacyjnym, stawcie się licznie na Walne Zgromadzenie.

KOMUNIKAT FUNDUSZU POMOCY LECZNICZEJ
Pracowników Miejskich m. Wilna.

Skład Rady F. P. L. ukonstytuował się następująco: pp.: Bańkowski Witold — Prezes, dr. Odyniec Wacław — Wiceprezes, mgr. Kostrowicki Jan — Sekretarz, dr. Bagiński Stefan, Baranowicz Julian, dr. Cymbler Abram, Kuran Władysław, Nahorski Romuald, Piątkowski Jan, sędzia Rubel Jan, Staniewicz Jan, mgr. Syliwanowicz Mieczysław, Skabas Stanisław, dr. Umiastowski Witold i Witkowski Fortunat — Członkowie.

Do Zarządu F. P. L. weszli: dr. Bohuszewicz Józefat — Prezes, dr. Suszyńska-Kwasowcowa — Wiceprezes, Kuźniak Tomasz — Sekretarz, Grygiel Antoni — Skarbnik, dr. Pawłowski Kazimierz — Lekarz Administracyjny.

dnia 2 lutego r. b. Jest nas członków Związku około 800 osób. A ilu nas było na obradach Zjazdu? Dzień przecież był świąteczny, wolny od pracy, obrady zaś tyczyły się nas samych, naszych bolączek, naszej biedy i obrony przed niesprawiedliwością.

Takie ustosunkowanie się do spraw związkowych jest ustosunkowaniem się biernym, jest poniekąd brakiem odczucia solidarności zawodowej — solidarności związkowej. W dniu 2 lutego nasze miejsce było na sali obrad Zjazdowych, a jednak wielu z nas tam zabrakło i to, Broń Boże, nie ze złej woli, ale poprostu z braku zainteresowania, albo z przeświadczenia, że „i bez nas tam się obejdzie — będą inni".

Rozumowanie takie jest z założenia błędnym i gdyby tak myślał każdy, to Związek wogóle straciłby rację bytu. Reasumując powyższe dojść musimy do wniosku logicznego, że cały ogół, wszyscy zrzeszeni winni brać udział w pracach Związkowych, ponieważ jedynie wystąpienie solidarne wykazać może naszą siłę i zapewnić nam poszanowanie naszych żądań i poczynań naszego przedstawiciela — Zarządu Związku.

Jedynie te związki mogą liczyć na skuteczność swej akcji, których członkowie stanowią świadomą i karną gromadę, gotową w każdej chwili wykonać powziętą większością uchwałę i poprzeć poczynania wybranego przez siebie Zarządu.

Nie chodzi tu o bezkrytyczne podporządkowanie się komukolwiek lub czemukolwiek. Przeciwnie, każdy z nas ma nie tylko prawo, ale i obowiązek rzeczowej i bezinamiętnej krytyki poczynań Zarządu (bo tylko ten się nie myli, kto nic nie robi) każdy ma obowiązek wskazywania dróg, prowadzących do celów przez nas wytkniętych. Ale przy tym, każdy z nas winien stale pamiętać i o tym, że Związek, to my, winien pamiętać, że tylko solidarnością i pracą wszystkich zdobędziemy dla naszego Związku, a więc i dla nas samych, poszanowanie i zmusimy do liczenia się z tym, co dla nas stanowi kwestię bytu.

K.

SPRAWOZDANIE
z działalności Związku Zaw. Pracowników Miejskich m. Wilna za rok sprawozdawczy 1936.

Przedkładając sprawozdanie z działalności Związku za rok 1936 — należy podkreślić, że rok ten dla prac. sam. był wyjątkowo ciężki a szczególnie był ciężki i niepokojący w związku z mającymi wejść w życie, nowymi ustawami pracowniczemi.

To też wysiłki Zarządu Związku, w okresie sprawozdawczym, były przede wszystkim skierowane ku obronie dobrze nabytych praw pracowniczych i emerytalnych, zagrożonych przez projekty ustaw rządowych.

Dalszym wysiłkiem Zarządu Związku było:

a) przeprowadzenie projektu założenia lokalnego Funduszu Pomocy Leczniczej,

b) usilne starania w kierunku uchylenia podatku specjalnego,

c) przeprowadzenie akcji oddłużeniowej wśród członków Związku,

d) dalsza budowa Domu Związkowego,

e) oraz, załatwienie wielu spraw związanych z interesami zawodowymi, samopomocy koleżeńskiej, pracy kulturalno - oświatowej, życia sportowego i t. p. wyszczególnionych niżej.

I. SPRAWY ZAWODOWE.

1) Projekty ustaw.

Sprawa rządowych projektów ustaw: o służbie, uposażeniach, zaopatrzeniu emerytalnym i o odpowiedzialności dyscyplinarnej w samorządzie — od kilku lat jest dla nas pracowników (miejskich) samorządowych poprostu przygniatającą zmorą spędzającą sen z powiek i stawiającą nas i rodziny nasze w niepewności jutra.

Treść tych ustaw oraz przebieg ich opracowywania przez Komisję Administracyjno - Samorządową Sejmu są zbyt obszerne abyśmy je mogli na tym miejscu w całokształcie zamieścić, jedno możemy tylko podkreślić, że ustawy te, w większości swych artykułów są dla nas, pracowników samorządowych, w wielkim stopniu krzywdzące. To też sprawa uchwalenia tych ustaw przez Sejm i Senat napotyka na poważne przeszkody spowodowane silnym protestem zorganizowanego świata pracy — pracowników miejskich samorządowych — dowodem czego było wycofanie tych ustaw z plenum Sejmu w dniu 27 I. 37 r. dla ponownego ich rozpatrzenia przez odnośne Komisje. Świadczy o tym poniższy komunikat:

„Wobec wniesienia na porządek obrad Sejmu w dniu 27 stycznia r. b. projektów ustaw pracowniczych w samorządzie terytorialnym, odbyło się Nadzwyczajne Posiedzenie Zarządu Zrzeszenia Związków Zawodowych Pracowników Miejskich R. P., który in corpore udał się następnie do Sejmu w celu bezpośredniej interwencji na rzecz realizacji postulatów pracowników samorządowych. W posiedzeniu tym, jak również w akcji na terenie Sejmu, wzięli udział po za ścisłym Prezydium delegaci Wilna, Poznania, Krakowa, Lwowa, Łodzi, Śląska, reprezentanci pracowników miast niewydzielonych, oraz przedstawiciele pokrewnych organizacyj robotniczych działających na terenie samorządu miejskiego.

Na skutek oświadczenia p. Premiera w Sejmie akcja protestacyjna została na razie zaniechana.

Podkreślić należy, że we wtorek, 26. I. r. b. odbyła się w Min. Spr. Wewn. konferencja z udziałem reprezentantów Zrzeszenia Związków Zawodowych Pracowników Miejskich R. P. i Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorialnego R. P. pod przewodnictwem p. Wiceministra Korsaka".

Wyczerpującą analizę projektu ustaw znajdą Sz. Kol. Kol. w sprawozdaniu ze Zjazdu pracowników miejskich, odbytym w Wilnie w dniu 2 II. 37 r., zamieszczonym w tymże numerze „Samorządowca".

2) Sprawa oddłużenia.

Problem oddłużenia członków naszego Związku, aczkolwiek napotyka na wielkie trudności, to jednak w niedalekiej przyszłości sprawa ta dla wielu potrzebujących pomocy oddłużeniowej stanie na dobrej drodze.

Zarząd Związku poczynił w tym kierunku daleko idące starania — wielokrotnie przedkładając sprawę oddłużenia przez delegację i pisemnie Panu Prezydentowi Miasta Dr. W. Maleszewskiemu, który interesując się tą sprawą przyjął do wiadomości przedłożony przez Zarząd Związku ogólny stan zadłużenia pracowników (sporządzony na podstawie ankiet) oraz polecił opracowanie konkretnego projektu przepisów o oddłużeniu, które mogłyby się stać przedmiotem obrad Komisji. Projekt oddłużenia został już opracowany.

Jak widzimy z powyższego, sprawa oddłużenia, aczkolwiek powoli, to jednak stale posuwa się naprzód i miejmy nadzieję, że będzie niezadługo pomyślnie przeprowadzona.

3) Podatek specjalny.

Niepomiernie uszczuplający — i tak już więcej niż skromne pobory nasze — podatek specjalny jest dla nas wielkim ciężarem, to też w sprawie zniesienia tegoż podatku Zarząd Związku niejednokrotnie ingerował u Pana Prezydenta Miasta i ostatnio otrzymał przyrzeczenie przychylnego załatwienia tej palącej sprawy.

Zgodnie z wnioskiem Magistratu, Rada Miejska m. Wilna, na posiedzeniu w dniu 25.II.37 r. jednomyślnie uchwaliła: **zwrócić pracownikom i emerytom miejskim m. Wilna, poczynając od dnia 1 kwietnia 1937 r., podatek specjalny od wynagrodzeń, w formie bezterminowej i bezprocentowej pożyczki, płatnej w terminach wypłat poborów i emerytur.**

4) Fundusz Pomocy Leczniczej.

Sprawa pomocy na wypadek choroby we własnym zakresie, została w roku sprawozdawczym jaknajpomyślniej załatwiona.

Dzięki kilkuletniej pracy i usilnym staraniom Zarządu Związku zdołano otrzymać w drodze wyjątku

pozwolenie na odłączenie się od Ubezpieczalni Społecznej i założenia własnego Funduszu Pomocy Leczniczej (patrz „Samorządowiec" z grudnia 1936 r.).

W związku z powyższym w grudniu r. ub. odbyły się wybory do Rady F. P. L. na czele której stanął p. Witold Bańkowski b. Prezydent m. Wilna.

5) Interwencje.

W okresie sprawozdawczym Zarząd Związku wielokrotnie służył radami członkom Związku oraz interweniował u Pana Prezydenta Miasta w sprawach zawodowych i służbowych kolegów lub wdów i sierot po pracownikach miejskich, niejednokrotnie z wynikiem pozytywnym.

Poza tym, członkowie Zarządu brali udział w posiedzeniach komisyj dyscyplinarnej, emerytalnej i t. p.

Współpraca Związku z Zrzeszeniem.

Cel i znaczenie Zrzeszenia — jako organizacji naczelnej Związków Zawodowych Pracowników Miejskich Rz. P. — są nam pracownikom samorządowym miejskim ogólnie wiadome i cenione. To też nad jego znaczeniem, w naszym życiu organizacyjnym — zawodowym rozpisywać się nie będziemy.

Jedno możemy tylko wskazać, że Zrzeszenie jako naczelna organizacja Związków Zawodowych Pracowników Miejskich — w skład Zarządu którego wchodzi jeden przedstawiciel naszego Związku — w roku sprawozdawczym wykazało wiele inicjatywy i starań w obronie zagrożonych praw i interesów pracowniczych.

Przy tym, należy podkreślić, że współpraca Zarządu naszego Związku z Zrzeszeniem spotęgowała się w roku sprawozdawczym, gdyż konsolidacja i współpraca Związków pozwala skuteczniej bronić interesów pracowniczych i dobrze nabytych praw. — Owocem tej współpracy było cofnięcie z plenum Sejmu projektów ustaw rządowych dla wniesienia poprawek i uwzględnienia niektórych postulatów pracowniczych.

W związku z powyższym, w roku sprawozdawczym, przedstawiciele naszego Związku brali udział w Zjeździe Delegatów w Warszawie (dn. 18—19 I. 36 r.) oraz w Łodzi dn. 28—29 XI. 36 r.).

Poza tym przedstawiciel Związku wchodzący w skład Prezydium Zarządu Głównego Zrzeszenia brał wielokrotnie udział w posiedzeniach Prezydium w Warszawie przedkładając na nich memoriały i postulaty — opracowywane przez Zarząd Związku — występujące w obronie praw pracowniczych, wnoszące poprawki do rządowego projektu ustaw, zmierzające w kierunku uchylenia podatku specjalnego i wiele innych.

II. SPRAWY ORGANIZACYJNE.

1) Stan liczbowy członków Związku.

Stan liczbowy członków Związku na dzień 31 grudnia 1936 r. wynosił 758 osób.

2) Zarząd Związku.

Zgodnie z art. 21 statutu — Zarząd Związku wybiera się na 3 lata przez tajne głosowanie i składa się z 9 członków.

Corocznie z Zarządu wychodzi jedna trzecia członków, na których miejsce Walne Zgromadzenie wybiera nowych.

W pierwszych latach wychodzących oznacza się przez losowanie, następnie zaś ustępują członkowie Zarządu z kolei podług starszeństwa wyboru.

Członek ustępujący może być wybrany ponownie

a) W skład Zarządu wchodzą:

Kol. Kol. inż. Stanisław Wątorski — prezes; Antoni Grygiel — v. prezes; Romuald Nahorski — sekretarz; Władysław Szematowicz — skarbnik; Czesław Juźwiak; Adolf Ładysz; Abram Notes — Stanisław Rozłucki; Stanisław Wasilewski — członkowie Zarządu.

Zgodnie z art. 21 statutu w r. b. ustępują z Zarządu z kolei podług starszeństwa wyboru kol. kol. inż. Stanisław Wątorski, Władysław Szematowicz i Stanisław Rozłucki.

b) W roku sprawozdawczym odbyło się 40 posiedzeń Zarządu, poświęconych przede wszystkim sprawom zawodowym i wewnętrzno - organizacyjnym. Czas obrad w ogólnej liczbie wynosił 123 godziny 45 minut. (W liczbie 40 posiedzeń odbyło się 5 posiedzeń Zarządu i Delegatów, zwołanych w myśl art. 28 litera „b" statutu).

3) Komisja Rewizyjna.

W skład Komisji Rewizyjnej wchodzą:

Kol. kol. inż. Henryk Jensz; Seweryna Jodko; Jan Piątkowski; Władysław Bujwid; Władysław Umiastowski.

4) Sąd Koleżeński.

W skład Sądu Koleżeńskiego wchodzą:

Kol. kol. inż. Stefan Narębski, Jan Kostrowicki, Romuald Nahorski, Władysław Bujwid, Wiktor Bukraba, Piotr Jastrzębski, Abram Notes, Wacław Milewski, Piotr Gołołobow, Wanda Kozubska i Alfons Harasimowicz.

III. DOM ZWIĄZKOWY.

Brak odpowiedniego, własnego lokalu przez długi czas tamował rozwój Związku nie dając warunków na zakładanie i systematyczne prowadzenie kół i sekcyj kulturalno - oświatowych i sportowych a przez to nie pozwalając na wzmożenie ruchu kulturalnego, sportowego i towarzyskiego.

Dom Związkowy, pomyślany jako ośrodek życia związkowego, da członkom Związku i ich rodzinom możność spędzenia wolnego czasu w jasnym i przestronnym lokalu, pozwoli na organizowanie odczytów, pogadanek i wykładów z dziedziny aktualnych zagadnień i spraw zawodowych, jak również z rozmaitych zagadnień gospodarczych i społecznych.

Akcja taka jest nieodzowną koniecznością życia zorganizowanego. Pozwoli ona szerokim rzeszom pracowników, członków Związku, na uzupełnienie swych wiadomości.

Posiadanie zaś własnej sali da warunki dla urządzania zebrań towarzyskich, wieczorów muzyczno - wokalnych, przedstawień amatorskich i t. p. dając w ten sposób członkom Związku i ich rodzinom możność przyjemnego i godziwego spędzania czasu.

Ciągły zaś kontakt w lokalu związkowym przyczyni się do zapoznania i zbliżenia towarzyskiego członków Związku i ich rodzin.

Biorąc pod uwagę powyższe, Zarząd Związku w myśl uchwał Walnego Zgromadzenia przystąpił do budowy Domu Związkowego.

Dla bliższego zilustrowania realizacji budowy domu związkowego podaje się oddzielnie szczegółowe sprawozdanie.

IV. DZIAŁALNOŚĆ KULTURALNO-OŚWIATOWA, TOWARZYSKA I SPORTOWA.

1) Ognisko.

Ognisko będąc ośrodkiem życia towarzyskiego Związku w roku sprawozdawczym skupiało codziennie w godzinach wieczornych grono koleżanek i kolegów, którzy suchali radia, czytali czasopisma, książki, grali w szachy, karty i t. p.

Ognisko abonowało w roku sprawozdawczym następujące pisma: „Słowo", „Dziennik Wileński", „Kurier Wileński", „Ilustrowany Kurier Codzienny", „Światowid", „Mucha", „Wróble na dachu", „Na szerokim świecie", „Lot", „Pracownik Miejski" i „Kobieta w świecie i domu".

Ognisko posiada własną bibliotekę składającą się z dzieł, które wypożycza się do czytania na miejscu.

2) Biblioteka.

Biblioteka licząca obecnie 3.951 dzieł prowadziła w roku sprawozdawczym normalną pracę, wydając książki codziennie oprócz niedziel i świąt w godzinach ustalonych.

Z biblioteki w roku sprawozdawczym korzystało 730 osób (członków Związku i ich rodzin).

Frekwencja w bibliotece szczególnie w okresie jesiennym i zimowym jest znaczna i wynosi przeciętnie około 50 osób dziennie.

W roku sprawozdawczym 1936, nabyto nowych książek na łączną sumę zł. 634,29 zaś oprawiono nowych i naprawiono starych książek na ogólną sumę zł. 346,35.

Oprócz beletrystyki i dzieł poważnych dla starszych, biblioteka posiada książki dla dzieci i młodzieży a także książki wchodzące w zakres lektury i literatury szkolnej tak, że dzieci członków Związku mogą zapoznawać się z tą lekturą bez potrzeby nabywania książek na własność, co byłoby zbyt uciążliwym dla skromnych budżetów członków Związku.

3) Koło Muzyczne.

Koło muzyczne prowadzi pracę pod kierownictwem zaangażowanego kapelmistrza.

Próby i ćwiczenia w roku sprawozdawczym odbywały się periodycznie co czwartek każdego tygodnia.

Koło liczy 23 osoby, w tym członków Związku 17-tu, zaś nie członków 6 osób.

Wartość inwentarza na dzień 31 XII. 36 r. wynosiła zł. 943,05.

Należy nadmienić, że z powodu braku odpowiedniego lokalu na urządzanie popularnych koncertów dla członków Związku i ich rodzin, Koło, mimo najszczerszych intencyj swych członków, musi ograniczać się w swej działalności jedynie do odbywania prób i ćwiczeń i to w ciasnym i nieodpowiednim lokalu.

4) Koło Szachowe.

Jedną z najmłodszych i najbardziej ruchliwych organizacyj „autonomicznych" wewnątrz Związku Prac. Miejsk. jest Koło Szachowe, zorganizowane w 1935 roku.

Początkowo Koło, składające się zaledwie z kilku członków, nie posiadało ani szachowego sprzętu, ani funduszów, ani co najważniejsze, zrozumienia wśród pracowników miejskich, przekładających po ciężkiej pracy biurowej, bardziej szablonową grę w karty, a wyłoniony dnia 18 kwietnia 1935 roku pierwszy Zarząd Koła w osobach Bohdana Karpińskiego — prezesa i Zenona Godziejewskiego — sekretarza, stanął wobec ciężkiego zadania przeprowadzenia jak najszerszej propagandy, oraz zdobycia minimalnej chociażby kwoty na zakup szachów i stolików do gry.

Praca nie poszła na marne. Po niespełna dwuletnim istnieniu Koło rozporządza dziesięciu kompletami szachowymi (w tym pięć kompletów z doskonałymi stolikami do gry) oraz liczy czterdziestu czynnych członków.

Nie mniej skutecznie prowadzi się fachowe wyszkolenie. Zarząd stojąc na właściwym stanowisku, że szachy, to nie tylko sport, nie tylko rozrywka intelektualistów, lecz jednocześnie i poważne studium naukowe o olbrzymich wartościach wychowawczych, skompletował skromną lecz logicznie dobraną biblioteczkę (15 tomów) i zaprenumerował fachowy miesięcznik. Drogą eliminacji przez rozgrywanie dorocznych turniejów dokonano podziału na szachistów kl. A i klasy B. z tym, że żadna z tych grup nie ma charakteru ekskluzywnego.

Wygranie 70% partyj w turnieju kl. B automatycznie decyduje o przejściu do kl. A i odwrotnie utrata ponad 75 % pkt. w turnieju klasy tej ostatniej powoduje spadek do kl. B.

W celach wyszkoleniowych odbywają się pozatym raz w tygodniu wykłady, partie konsultacyjne lub symultany, dawane przez szachistów najwyższej klasy wileńskiej. Reprezentacja Koła brała już dwukrotny udział w drużynowych mistrzostwach m. Wilna, a o poczynionych postępach najlepiej świadczy fakt, awansowania z miejsca 7-go w rozgrywkach 1935 roku na 4 w 1936 r.

Zarząd Związku ufundował nagrodę przechodnią. Oczywiście są jeszcze niedociągnięcia znaczne. Najboleśniej daje się odczuwać brak odpowiedniego lokalu, oraz zegarów, niezbędnych do treningów przed zbliżającymi się walkami o drużynowe mistrzostwo na 1937 rok, są to jednak trudności przy wydatniejszej pomocy Zarządu Zw. Pr .Miejskich do pokonania.

5) Klub Sportowy „Wilia".

Jak w latach ubiegłych tak i w roku sprawozdawczym 1936 znaczne ożywienie dało się zauważyć w działalności Klubu.

Stan członków Klubu na dzień 31 XII. 1936 r. wynosił 126 osób.

Życie sportowe Klubu grupowało się w następujących sekcjach: tenisowej, wioślarskiej (kajakowej), narciarskiej, łyżwiarskiej i strzeleckiej.

a) Sekcja Tenisowa.

W sezonie letnim okresu sprawozdawczego oba korty na Górze Bouffałowej cieszyły się znaczną frekwencją, przy czym stale korzystało z kortów 79 osób, członków i wprowadzonych gości. Na zakończenie sezonu letniego odbył się turniej wewnętrzny panów. Nagrodę klubu otrzymał *kol. Wacław Kochanowski*. Należy zaznaczyć, że liczba tenisistów znacznie się zwiększy z chwilą zaangażowania instruktora prowadzącego ćwiczenia. W roku sprawozdawczym, mimo usilnych starań klubu, nie znaleziono odpowiedniego instruktora.

Budowa nowego kortu na posesji związkowej oraz rokroczne udzielanie przez Zarząd klubu długoterminowych pożyczek na kupno rakiet (obecnie 12 członków posiada własne rakiety) przyczyni się niewątpliwie do zwiększenia liczby członków uprawiających „biały sport".

b) Sekcja Wioślarska (kajakowa).

W ubiegłym sezonie własna przystań przy Domu Związkowym znacznie przyczyniła się do ożywienia sportu wioślarskiego. W sezonie od 19 marca 1936 r. do 23 września tegoż roku korzystało z kajaków K. S. „Wilia" 40 osób. Ogółem przejechano około 2600 km w obrębie m. Wilna na rz. Wilii nie licząc indywidualnie organizowanych wycieczek przez członków klubu, jak to: jeziora Dubieńskie, Legaciszki i Brasławszczyzna. W porównaniu z rokiem 1935 zainteresowanie sportem wioślarskim wzrosło przeszło o 100%. Na początku sezonu klub posiadał zaledwie 5 kajaków, w połowie sezonu wykonano 5 nowych kajaków kosztem 261,50 zł. razem obecnie posiada 10 kajaków.

Za cały sezon wpłynęło tytułem dochodu za wypożyczanie kajaków członkom K. S.„Wilia" 158,72 zł.

Klub udzielił 7 członkom pożyczek na zakup kajaków, w ogólnej sumie 333 zł., którzy zakupione kajaki przechowują na przystani K. S. W., gdzie obecnie znajduje się łącznie z klubowymi 22 kajaki.

Pomimo tej ilości w ubiegłym sezonie, a szczególnie w niedziele i święta odczuwało się brak sprzętu wioślarskiego, większość członków przychodziła na teren przystani i spędzała czas przy siatkówce, ping-pongu i pływaniu.

Należy przewidywać że w przyszłym sezonie letnim zainteresowanie członków sportem wioślarskim jeszcze bardziej się ożywi, gdyż niezawodnie ku temu przyczyni się piękne położenie przystani przy Domu Związkowym wraz z boiskami siatkówki, koszykówki i kortów tenisowych, a wobec tego należy pomyśleć o łodziach.

c) Sekcja Narciarska i Sekcja Łyżwiarska.

W roku sprawozdawczym zorganizowano, wzorem roku ubiegłego, kurs i ćwiczenia suchej zaprawy narciarskiej na które zapisało się 61 osób podzielonych na dwie grupy: początkujących i zaawansowanych. Obie grupy były trenowane przez wykwalifikowanych instruktorów. Na podstawie decyzji Pana Prezydenta Miasta wszyscy zapisani na kurs byli zwalniani od zajęć o godz. 12-ej dwa razy tygodniowo.

W niedziele i święta organizowano krótsze i dłuższe wycieczki w teren, cieszące się wielkim powodzeniem u członków sekcji narciarskiej.

Należy stwierdzić, że zainteresowanie się sportem narciarskim stale wzrasta. W roku ubiegłym uczęszczało na kurs narciarski 32 osoby, w roku sprawozdawczym liczba ta wzrosła i wynosi 61 osób. Niedogodnością dla prowadzenia kursu w roku sprawozdawczym było zlikwidowanie przez Zarząd Miejski, samochodów ciężarowych, niedogodność ta jednak ma być w przyszłym sezonie usunięta.

W roku sprawozdawczym urchumiono na posesji związkowej bezpłatną ślizgawkę dla członków Związku i ich rodzin i płatną po 20 gr. od publiczności. Karty wstępu wybrało przeszło 120 osób.

Nieznaczna z początku frekwencja na ślizgawce stale wzrasta na co niezawodnie wpłynęło zainstalowanie na ślizgawce głośnika radiowego. Członkom klubu, nie mającym własnych łyżew, wypożycza się bezpłatnie łyżwy klubowe, których klub posiada 8 par.

W związku z uruchomieniem własnej ślizgawki zorganizowano sekcję hokejową. Ćwiczenia sekcji odbywają się 3 razy tygodniowo. W bieżącym sezonie rozegrano mecz towarzyski ze Szkołą Techniczną zakończony wygraną naszej sekcji.

d) Sekcja Strzelecka.

Sezon sportu strzeleckiego w roku sprawozdawczym na terenie Sekcji Strzeleckiej minął pod znakiem przygotowania się do nowego „rocznego wykazu strzelań", który wprowadził duże zmiany, jak np.: zmniejszenie tarcz, inną punktację i ilość seryj. Wobec zmienionych warunków strzelań trzeba było przeprowadzać treningi, które przygotowywały zawodników do nowych warunków strzelań i z tego powodu Sekcja Strzelecka nie brała udziału w zawodach na terenie m. Wilna.

Wzorem lat ubiegłych, Sekcja Strzelecka przeprowadziła zawody p. n. „10 strzałów ku chwale Ojczyzny". W zawodach tych wzięło udział 80 pracowników miejskich, uzyskując O. S. kl. III i II.

Sekcja Strzelecka, mając upoważnienie na przeprowadzanie strzelań na O. S., — przeprowadzała takie strzelania w ciągu sezonu strzeleckiego w których zdobyło lub odnowiło O. S. 22 zawodników.

Treningi zespołu odbywały się raz w tygodniu, w soboty.

Klub Sportowy „Wilia" zakupił dla Sekcji Strzeleckiej amunicji w ilości 2000 sztuk i 100 tarcz. Z tej ilości 655 szt. amunicji wydano zawodnikom t. zw. zespołowym bezpłatnie, zaś członkom klubu, po cenie kosztów nabycia t. j. 45 gr z tarczą za 10 strzałów.

Amunicji na rok 1937 pozostało 1.045 szt.

Dnia 17.X 36 r. został zakupiony karabinek za sumę 200 zł. i 2 futerały z pasami, do karabinków za sumę 20 zł. 50 gr.

Zainteresowanie sportem strzeleckim wśród czł. Związku stale wzrasta, co świadczy o docenianiu sportu strzeleckiego, jako przygotowania do obrony narodowej,

6) „Gwiazdka“ dla dzieci.

Zarząd Związku pragnąc dostarczyć dzieciom członków Związku miłej rozrywki urządził dla nich w okresie Bożego Narodzenia „Gwiazdkę“ zakupując w Teatrze Miejskim na Pohulance specjalne przedstawienie, na którym odegrano barwną bajkę p. t „Kot w butach“.

Na widowni w Teatrze zasiadło 612 dzieci oraz 269 osób dorosłych.

Po zakończeniu przedstawienia każde dziecko zostało obdarowane torebką ze słodyczami.

7) Ulgowe kupony do Teatru.

Zarząd Związku pragnąc udostępnić Kol. Kol. korzystanie z godziwej rozrywki jaką daje Teatr, wyjednał w Teatrze Miejskim na Pohulance 50% zniżkę od normalnych cen biletów.

W roku sprawozdawczym 1936, wydano kuponów ulgowych (zniżek) 2-osobowych około 1000 szt.

V. DZIAŁALNOŚĆ SAMOPOMOCY KOLEŻEŃSKIEJ.

1) Ordery.

W roku sprawozdawczym 1936, ułatwiono członkom związku nabywanie towarów w firmach za pomocą orderów gwarantowanych przez Związek.

Z orderów korzystało w roku sprawozdawczym 405 członków, którym wydano 1.697 orderów na łączną sumę zł. 67.302,15.

Biorąc pod uwagę okoliczności, zmuszające niektórych członków ubiegać się o rozterminowanie rat z tytułu pobranych przez nich orderów, Zarząd Związku udzielał swym członkom daleko idących ulg, rozterminowując na większą ilość rat sumy, należne za towary pobrane w firmach na ordery.

Z ulg w spłacaniu należności za ordery korzystało w 1936 roku 76 członków na łączną sumę zł 7.945,46.

W ten sposób ułatwiono regulowanie zaciągniętych zobowiązań bez nadmiernego obciążania budżetu członków.

2) Fundusz Pogrzebowy.

W roku sprawozdawczym 1936, zmarli następujący członkowie:

ś. p. Jeleniewska Stefania — dnia 8 II. 1936 r.
ś. p. Chmielewski Antoni — dnia 14 II. 1936 r.
ś. p. Wasilewski Michał — dnia 17. II. 1936 r.
ś. p. Tejszerski Władysław — dnia 16 IV. 1936 r
ś. p. Bizunowicz Józef — dnia 19 V. 1936 r.
ś. p. Bancarewicz Władysław — dnia 22 V. 1936 r.
ś. p. Brzozowski Michał — dnia 23 V. 1936 r.
ś. p. Rewkowski Adam — dnia 16 VI. 1936 r.
ś. p. Kursewicz Aleksandra — dnia 19 VI. 1936 r.
ś. p. Żok Piotr — dnia 28 IX. 1936 r.
ś. p. Zajkowski Bonifacy — dnia 1 XI. 1936 r.
ś. p. Hryniewicz Benedykt — dnia 6 XI. 1936 r.
ś. p. Niewierkiewicz Mieczysław — dnia 8 XI. 1936 r.
ś. p. Polakow Jan — dnia 9 XI. 1936 r.
ś. p. dr. Dźwill Feliks — dnia 9. XI. 1936 r.

W roku 1937 zmarli następujący członkowie:

ś. p. Downarowicz Bolesław — dnia 27 I. 1937 r.
ś. p. Sienkiewicz Mikołaj — dnia 27 I. 1937 r.
ś. p. Hołownia Kazimierz — dnia 24 II. 1937 r.

Cześć Ich Świetlanej Pamięci!

Zgodnie z deklaracjami zmarłych, wypłacono upełnomocnionym, przewidziane regulaminem Funduszu Pogrzebowego, zapomogi w 14-tu wypadkach á zł. 1000 — łącznie 14.000 zł. zaś w jednym wypadku, spowodu niezłożenia przez zmarłą ś. p. Stefanię Jeleniewską wymaganej regulaminem deklaracji upoważniającej do podjęcia pośmiertnego, wypłacono jedynie faktyczne koszty pogrzebu w sumie zł. 554,64.

Pozatym, pokryto koszta pogrzebu byłego członka Związku ś. p. Józefa Kaczyńskiego w sumie 150 złotych, wypłacono pośmiertne po ś. p. Adamie Piłsudskim, zmarłym 16.XII. 1935 r. w sumie zł. 1.000.— oraz wypłacono za druk klepsydr, ich rozklejanie, przewiezienie sztandaru i t. p. zł. 284.20. Ogólna suma, wypłacona w roku sprawozdawczym 1936 z tego tytułu wynosi zł. 15.988,84.

3) Fundusz Ubezpieczenia Rodzin.

Istniejący przy Związku Fundusz Pogrzebowy Członków Rodzin — obejmujący członków rodziny pracownika, znajdujących się na jego wyłącznym utrzymaniu, liczył w dniu 31.XII. 1936 r. 805 ubezpieczonych.

W roku sprawozdawczym, 1936, wypłacono zasiłków pogrzebowych w 16 wypadkach zgonu, na łączną sumę zł 2.351,25.

4) Zapomogi.

Ze względu na ciężkie położenie materialne niektórych członków Związku, spowodowane chorobą lub innymi nieszczęśliwymi wypadkami, oraz uwzględniając wyjątkowo ciężkie warunki materialne zgłaszających się o doraźną pomoc, byłych członków, pozostających bez pracy z powodu redukcji, lub wdów i sierot po zmarłych członkach, Zarząd Związku udzielił w roku sprawozdawczym 1936, jednorazowych, bezzwrotnych zapomóg w 35 wypadkach, na łączną sumę zł. 1.234.—

Poza tym, w myśl uchwały Walnego Zebrania, wypłacono w odstępach miesięcznych, tytułem bezzwrotnej zapomogi zł. 240.— byłemu, nieuleczalnie choremu, członkowi Związku Janowi Kuzio.

5) Porady Prawne.

Wciąż zwiększająca się frekwencja ubiegających się o wskazówki, interwencje i porady zawodowe, dowodzi potrzeby i celowości istnienia przy Związku stałego doradcy prawnego.

To też Zarząd Związku, jak w latach ubiegłych, tak i w roku sprawozdawczym 1936, zaangażował doradcę prawnego, adwokata Stanisława Czarnousa, który, bez dodatkowych opłat udzielał członkom Związku porad prawnych i informacyi w sprawach zawodowych.

W roku sprawozdawczym 1936, udzielono porad prawnych 56 osobom, z powyższego dwukrotnych porad 12 i wielokrotnych 8.

W konkretnych wypadkach udzielono opinij pisemnych i ustnych Zarządowi Związku, badano w razie potrzeby akta i zbierano informacje uzupełniające.

6) Kolonie Letnie dla dzieci.

Pragnąc dać możność należytego wypoczynku dzieciom członków Związku, obarczonych liczną rodziną i pobierających skromne uposażenie, Zarząd

Związku, przy wydajnej pomocy Pana Prezydenta Miasta, zorganizował w roku sprawozdawczym 1936, kolonie letnie w Leoniszkach.

Z kolonij korzystało ogółem 31 dzieci, niezamożnych rodziców (najniżej uposażonych).

Kolonie trwały od 4.VII. do 18.VIII. 1936 r.

Należy nadmienić, że kolonie letnie, jak w latach ubiegłych, tak i w roku sprawozdawczym, cieszyły się szczerym uznaniem, jak ze strony dzieci, tak i ze strony ich rodziców.

W wielu wypadkach musiano odmówić przyjęcia dzieci na kolonie, z powodu ograniczonej ilości miejsc.

VI. STYPENDIA.

1) Stypendium im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Ufundowane przez kol. kol. Pracowników Miejskich m. Wilna, stypendium im. Marszałka Piłsudskiego, w wysokości zł 500.— (pięćset) zostało przyznane na rok szkolny 1936/37, po raz wtóry Mikołajowi Kurczewskiemu, uczniowi wydziału budowlanego Szkoły Technicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie, który odpowiada wszystkim warunkom uchwalonego statutu i wykazuje się dobrymi postępami w nauce.

2) Stypendium im. X. Bisk. Władysława Bandurskiego.

Z ufundowanych przez Związek 2-ch stypendiów im. X. Biskupa Władysława Bandurskiego, w wysokości po zł. 150.— jedno zostało przyznane na rok szkolny 1936/37 Genowefie Romańczyk, uczenicy 2 klasy Państwowego Gimnazjum Krawieckiego w Wilnie, zaś drugie stypendium, z braku kandydata, odpowiadającego wymogom statutu, nie zostało nikomu przyznane.

VII. ORGAN ZWIĄZKOWY.

Wychodząc z założenia, że organizacja o większym skupieniu członków, nie oparta w swej działalności na własnym organie prasowym, nie jest w możności należycie spełniać swego zadania, Zarząd Związku — na wniosek grupy członków Związku — opierając się na art. 8, lit. „i" statutu, przystąpił w grudniu roku sprawozdawczego 1936 do wydawania miesięcznika p. t. „Samorządowiec Wileński".

Organ ten ma za zadanie informować członków Związku, jego poczynaniach i zamierzeniach oraz Związku i szerokie koła społeczeństwa o działalności poruszać wszelkie sprawy zawodowe, tyczące pracowników samorządowych.

Poza tym „Samorządowiec Wileński", jako lokalny organ związkowy pracowników miejskich, zasilany ich artykułami, poruszającymi sprawy z różnych dziedzin pracy samorządowej, lokalne bolączki pracowników miejskich, — wytworzy poczucie solidarności zawodowej oraz współpracy i współżycia koleżeńskiego.

Wynosząc uchwałę wydawania „Samorządowca Wileńskiego" Zarząd Związku zdawał sobie dobrze sprawę z trudności finansowych, jakie będą z tym wydawnictwem związane. — Przeważył tu jednak wzgląd na korzyści moralne, wypływające z posiadania własnego organu.

O JEDNYM Z ZADAŃ NASZEGO ZWIĄZKU.

Tytuł ten, zdawałoby się, będzie nosił wszelkie cechy krytyki działalności Zarządu Związku. Organ prasowy (oczywiście niezależny od Zarządu pewnej organizacji) winien bezsprzecznie również podnosić te kwestie, ujmowane w rubryce „głosy czytelników", czy nawet wychodzące spod pióra redaktorów. Mnie chodzi obecnie tylko o wskazanie niektórych pożytecznych posunięć samopomocy koleżeńskiej, w tej czy innej formie, możliwych do uskutecznienia.

Do takich pożytecznych posunięć zaliczam samopomoc materialną, która winna być uwzględniona i stawiana na jedno z czołowych miejsc w ogólnej działalności.

Chodzi mi o zorganizowanie przez Związek Pracowników Miejskich własnej jadłodajni dla swych członków samotnych, t. zn. nieposiadających rodzin.

Osoby te stołują się przeważnie na mieście w różnego rodzaju stołowniach (bo na restaurację rzadko który z nas pozwoli, chyba „pierwszego"). Jest wiele minusów podobnego odżywiania się. Po pierwsze jest droższe, bo płaci się od 60 do 80 groszy za bardzo lichy obiad. Na kieszeni samotnego to bardzo silnie się odbija. Po drugie — należy wziąć pod uwagę względy zdrowotne. Nieraz się je rzeczy podegrzewane, robione na tłuszczach sztucznych, lub zjełczałych. Chorujemy stąd na złe trawienie, niedyspozycje, a nawet katary żołądka. A najgorzej jest wtedy, kochana Koleżanko i Kolego, kiedy, niestety, pomimo odczuwanego głodu — nie można takiej łyżki zupy lub drugiego dania przełknąć. Zapłaciłem pieniądze, wychodzę głodny i... zły.

Na przeciętną liczbę 800 pracowników miejsk. 200 osób (według informacji biura personalnego) są samotnymi.

Następnie mamy często wieczorówki. O ile ktoś mieszka daleko, to albo siedzi do wieczora głodny, lub decyduje się pójść do jakiejś stołowni lub może gospody (ale tam grozi pokusa „biegu"). Latem, gdy małżonki jadą na zasłużony wypoczynek — na wieś ,mężowie szukają sobie obiadów tu i ówdzie na mieście.

Za przykład zorganizowania podobnej instytucji można wziąć kuchnię kolejową, prowadzoną przez Rodzinę Kolejową. Krótkie dane:

Dziennie obiadów spożywa się około 400.

obiad kosztuje tylko 35 groszy (podobno b. suty), kuchnia jest samowystarczalna.

Bezsprzecznie Rodzina Kolejowa posiada szereg ulg, jak bezpłatny lokal, bezpłatne światło, węgiel po cenach zniżonych, kasze po cenach mniejszych od zwykłego hurtu i inne.

Mam wrażenie, że podobne ulgi mógłby również uzyskać i nasz Związek na podobny cel, wierząc w przychylny stosunek Pana Prezydenta miasta. Kalkulacja winna dać wówczas nie gorsze wyniki. W Rodzinie Kolejowej rządzą tym panie (honorowo), my również cieszymy się względami naszych Koleżanek. Do zorganizowania i prowadzenia należałoby poprosić pp. emerytów, którzy nieraz tęsknią do dalszego ciągu pracy.

Jak przyjmie ten projekt ogół — nie wiem, lecz sądząc z rozmów z poszczególnymi Koleżankami i Kolegami — przychylnie.

Władysław Jewsiewicki.

BILANS na 31

1	Kasa			44.67
2	Komunalna Kasa Oszczędności r-k oszczędn.	5.815.36		
	„ „ „ „ czekowy	94.99	5.910.35	
3	Kasa Oszczędn. Poż. Prac. Mag. m. Wilna Nr. 1 . . .	119.71		
	„ „ „ „ „ „ Nr. 2 . . .	794.86		
	„ „ „ „ „ „ udziały . . .	800.00	1.714.57	7.624.92
4	Papiery Wartościowe			3.942.19
5	Dłużnicy z tytułu orderów do firm			30.491.05
6	Pożyczki i zaliczki			595.00
7	Zapomogi i ofiary			1.234.00
8	Organizacje: a) kulturalno-oświatowe		457.80	
	b) klub sportowy		—	
	c) koło muzyczne		556.00	
	d) chór		80.00	1.093.80
9	Biblioteka: a) nabycie książek		8.853.10	
	b) konserwacja		346.35	9.199.45
10	Inwentarz: a) ruchomości		5.953.99	
	b) nieruchomości.		15.122.00	21.075.99
11	Wydz. admin: a) pobory pracowników		5.460.00	
	b) diety i koszty podróży		1.250.00	
	c) Główny Zarząd		700.00	
	d) Prenumerata „Pracownika Miejskiego .		150.00	
	e) Porady prawne		600.00	
	f) materiały biurowe i druki.		230.55	
	g) poczta i telegraf		35.95	
	h) telefon		151.25	
	i) utrzymanie lokalu (światło, opał i inn.) .		316.60	
	k) opłata stemplowa		15.29	
	l) wydatki różne		428.26	9.337.90
12	Świadczenia socjalne			599.40
13	Wydatki zwrotne			49.20
14	Ognisko			310.05
15	Budowa Domu Związkowego			80.724.63
	BILANS . . .			166.322.25

Skarbnik (—) *Władysław Szematowicz.*

grudnia 1936 r.

1	Kapitał.			75.968.53
2	Składki i wpisowe			14.729.11
3	Specjalne Fundusze: a) pogrzebowy		156.53	
	b) zabezp. opłat firm.		7.921.59	
	c) ubezpieczenie rodzin		1.105.25	
	d) inne fundusze:			
	1) styp. im. bisk. Bandurskiego . .	296.25		
	2) styp. im. Marszałka Piłsudskiego	709.16		
	3) kolonie letnie	2.661.77		
	4) spr. okup. niem.	258.62		
	5) budowa domu Związkowego . .	9.556.64		
	6) Fundusz Hermana Henryka . .	794.86	14.277.30	23.460.67
4	Wierzycieli: 1) Firmy		23.014.73	
	2) Zarząd Miejski		15.000.00	38.014.73
5	Sumy przejściowe			217.32
6	Subwencje i inne wpływy: a) subwencje		—	
	b) różne wpływy		631.89	631.89
7	Banki: a) Bank Gospodarstwa Krajowego		7.300.00	
	b) Kasa Oszczędn.-Pożyczk. Prac. Mag. m. Wilna .		6.000.00	13.300.00
8	Czysty zysk za rok 1936			
	BILANS . . .			166.322.25

Prezes (—) *Inż. Stanisław Wątorski.*

Preliminarz budżetowy Związku Zawodowego Pracowników

Dział	§§	WYSZCZEGÓLNIENIE	Preliminowano na rok 1936	Wpłynęło w roku 1936	Preliminowano na rok 1937
		DOCHODY	**16.514.—**	**15.571.—**	**15.907.—**
I		**Wpływy ze składek (od członk. po 0.75 % od poborów miesięcznych)**	**15.800.—**	**14.729.11**	**15.000.—**
II		**Wpływy z papierów %% i odsetek z kapitału** . . .	**404.—**	**618.02**	**647.—**
	1	%% od Pożyczki konwersyjnej	10.—	10.—	10.—
	2	%% od dolarówek	8.—	8.90	8.—
	3	%% od Pożyczki Narodowej	156.—	156.—	156.—
	4	%% od pożyczki budowlanej	30.—	15.—	—
	5	%% od pożyczki konsolidacyjnej	—	—	73.—
	6	%% od wkładów oszczędnościowych w K. K. O. i Kasie Pożyczkowo-Oszczędn. Pracowników Miejskich . .	200.—	428.12	400.—
III		**Zwroty**	**210.—**	**210.—**	**210.—**
	1	Udział Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej w opłacie za światło i opał	60.—	60.—	60.—
	2	Udział Kasy Pożyczkowo-Oszczędn. w opłacie za telefon	150.—	150.—	150.—
IV		**Różne**	**100.—**	**13.87**	**50.—**

Budżet specjalny funduszu zabezpie

Dział	§§	WYSZCZEGÓLNIENIE	Preliminowano w roku 1936	Wpłynęło w roku 1936	Preliminowano na rok 1937
		DOCHODY:			
		Odsetki od rachunków firm udziel. kredytu (obrót w r. 1936 stanowi 67.302.15) na r. 1937 przewiduje się w wysokości 65.000.00 — przeciętny rabat 2,5%	1.750.—	1.732.28	1.625.—
		Razem	**1.750.—**	**1.732.28**	**1.625.—**

Miejskich m. Wilna na rok 1937 łącznie z wykonaniem za 1936 r.

Dział	§§	WYSZCZEGÓLNIENIE	Preliminowano w roku 1936	Wydano w roku 1936	Preliminowano na rok 1937
		WYDATKI	**16.514.—**	**15.571.—**	**15.870.—**
I		**Wydatki osobowe**	**3.540.—**	**3.548.64**	**3.540.—**
	1	Uposażenie Sekretarza (12 × 145.—)	1.740.—	1.740.—	1.740.—
	2	„ Rachmistrza (12 × 125.—)	1.500.—	1.500.—	1.500.—
	3	Świadczenia socjalne	300.—	308.64	300.—
II		**Wydatki rzeczowe**	**4.830.—**	**3.696.01**	**4.613.—**
	1	Składka do Związku Głównego	2.000.—	700.—	2.000.—
	2	Koszty wyjazdów przedstawicieli na posiedzenia Zarządu Głównego i Zjazdy	1.000.—	1.250.—	700.—
	3	Porady prawne dla członków Związku (12 × 50)	600.—	600.—	600.—
	4	Wydatki kancelaryjne	300.—	230.55	300.—
	5	Porto, poczta i telegraf	80.—	35.95	63.—
	6	Abonament telefonu	300.—	301.25	300.—
	7	Prenumerata „Pracownika Miejskiego"	150.—	150.—	150.—
	8	Różne, nie przewidziane i zjazdowe	400.—	428.26	500.—
III		**Utrzymanie lokalu Związku i Ogniska**	**1.691.—**	**1.690.29**	**1.432.—**
	1	Opał 60.—, abonament radia 36.—, światło i zakup żarówek 320.—, i inne 24.—	430.—	441.75	440.—
	2	Prenumerata pism do Ogniska	270.—	253.—	[2])
	3	Uposażenie woźnej (12 × 75)	900.—	900.—	900.—
	4	Zast. na czas urlopu woźnej	40.—	35.—	40.—
	5	Świadczenia socjalne	51.—	60.54	52.—
IV		**Biblioteka i wydatki kulturalno-oświatowe**	**3.578 —**	**2.970.69**	**3.640.—**
	1	Uposażenie bibliotekarki (12 × 105)	1.260.—	1.260.—	1.260.—
	2	Świadczenia socjalne	118.—	127.15	120.—
	3	Na zakup nowych i oprawę książek	1.500.—	1.125.74	1.400.—
	4	Na urządzenie choinki dla dzieci i na koncerty	700.—	457.80	600.—
	5	Prenumerata pism do Ogniska	[1])	[1])	260.—
V		**Zapomogi dla członków Związku**	**1.230.—**	**1.234.—**	**1.230.—**
VI		**Inwentarz**	**600.—**	**351.80**	**100.—**
	1	Na zakup i remont inwentarza	300.—	101.80	100.—
	2	Na odnowienie sztandaru	300.—	250.—	—
VII		**Subwencja**	**830.—**	**636.—**	**600.—**
	1	Klubowi Sportowemu	100.—	—	50.—
	2	Kołu Muzycznemu	650.—	556.—	550.—
	3	„ Śpiewaczemu	80.—	80.—	—
VIII		**Utrzymywanie placu**	**215.—**	**163.07**	**752.—**
	1	Uposażenie dozorcy placu	180.—	60.—	672.—
	2	Świadczenia socjalne	35.—	103.07	80.—
IX		**Nadwyżka budżetowa**	—	**1.280.50**	—

czającego opłaty rachunków firmom.

Dział	§§	WYSZCZEGÓLNIENIE	Preliminowano w roku 1936	Wydano w roku 1936	Preliminowano na rok 1937
		WYDATKI:			
	1	Saldo kapitału na dz. 1/I 1937 r. 7.921.59. Wynagrodzenie za rozrachunki z firmami (buchalter 900.—, kasjer 325.— świadczenia 85.—	1.250.—	1.279.99	1.310.—
	2	Nadwyżka budżetowa	500.—	452.29	315.—
		Razem	**1.750.—**	**1.732.28**	**1.625.—**

[1]) Patrz dz. III, § 2. [2]) Patrz dz. IV, § 5.

Sprawozdanie z budowy domu Związkowego za czas 1934—1936 r.

Przeglądając protokóły Walnych Zebrań, prawie od chwili powstania Związku, natrafiamy stale na wnioski, pytania, zalecenia dotyczące sprawy kupna, wzgl. budowy domu. Szczytna ta myśl przewija się w życiu związkowym prawie od początku jego istnienia. Aby ją zrealizować potrzeba było jednak dwu rzeczy: pieniędzy i woli! Patrząc dziś z pewnej perspektywy na działalność Zarządów od chwili powstania Związku, musimy spostrzec pewną logikę faktów, pewną, że się tak wyrażę, intuicyjną ich współpracę. Dzięki oszczędnej i przewidującej gospodarce pierwszych Zarządów zebrano poważny kapitał około 50.000 zł. Fakt ten umożliwił wprowadzenie w czyn myśli budowy domu. Na Walnym Zebraniu w dniu 18 kwietnia 1934 r. zapada uchwała, zalecająca Zarządowi zrealizowanie sprawy kupna lub budowy domu. Wniosek przeszedł 232 głosami na 234 obecnych! Nowo-wybrany na tymże Walnym Zebraniu Zarząd przystępuje do pracy. W myśl zalecenia badamy wartości użytkowe i ceny domów zaoferowanych nam do kupna, dochodzimy jednak do wniosku, że korzystniejszym rozwiązaniem jest budowa nowego domu. W dniu 12 września 1934 r. Walne Zebranie uchwala wniosek Zarządu nabycia placu przy ul. Kościuszki 14, o obszarze 5617,28 m² za cenę do 15.000 zł., łącznie z kosztami notarialnymi i hipotecznymi, zalecając równocześnie sporządzenie projektu budowy. W okresie zimowym opracowany został projekt wstępny budowy domu, wraz z kosztorysem i wyłożony do wglądu w lokalu Związku, od dnia 27 lutego 1935 r., a następnie przedłożony Walnemu Zebraniu w dniu 9 marca 1935 r. W projekcie tym przewidywano, że koszty budowy domu bez kosztów urządzenia wewnętrznego oraz zniwelowania i uporządkowania terenu przyległego, wyniosą około 110.000 zł. Wydatki te miały znaleźć następujące pokrycie: 37.069 zł., cała rozporządzalna gotówka i papiery wartościowe, za wyjątkiem funduszów obcych, 15.000 z darów w gotówce i materiale oraz 60.000 zł z zaciągnąć się mającej pożyczki długoterm., co dawało potrzebny na budowę kapitał 112.069 zł. Walne Zebranie zatwierdzając powyższy plan finansowania budowy, upoważniło Zarząd do zaciągnięcia pożyczki na hipotekę nieruchomości do wysokości 60.000 zł. Wniosek ten uchwalony został przez aklamację 209 obecnych. Na podstawie tego upoważnienia Miejski Komitet rozbud., w załatwieniu wniesionego przez Zarząd podania, uchwalił w dniu 29 kwietnia 1935 r. udzielenie pożyczki na budowę domu związkowego w wysokości 31.000 zł, o czym powiadomił Bank Gospodarstwa Krajowego, który pismem z dnia 16 maja 1935 r. uchwałę potwierdził, zaznaczając, że przed definitywnym przyznaniem kredytu Związek winien wykonać 10% robót kosztorysowych z własnych funduszów i rozpocząć roboty do 1 czerwca 1935 r. Zarząd Związku prosi o przedłużenie terminu, co Bank pismem z dnia 24 czerwca potwierdza, powiadamiając o zarezerwowaniu dla Związku 31.000 zł. Było to pierwsze niepowodzenie. Zamiast 60.000 zł mieliśmy otrzymać tylko 31.000 zł. Zarząd Związku, biorąc jednak pod uwagę, że budowa domu przyczyni się do podniesienia stanu kulturalnego całej rzeszy pracowników miejskich, która znajdzie w nim nie tylko ośrodek zdrowia fizycznego, ale i duchowego, że ciężko zapracowane oszczędności pracowników znajdą najwłaściwsze zużytkowanie w budowie własnego gniazda, które będzie pierwszą tego rodzaju placówką na terenie ziem północno-wschodnich, że wprowadzając w czyn nasze zamierzenia przyczynimy się w pewnej mierze do zmniejszenia bezrobocia, postanowił przystąpić do budowy, ograniczając się tylko w wydatkach do sum, będących w dyspozycji Zarządu. W wyniku przeprowadzonego przetargu zawarto umowę z firmą inż. Grodzki, która przystąpiła do robót 1 września 1935 r. Po początkowych trudnościach przy założeniu fundamentów robota w szybkim tempie postępuje naprzód, spotyka nas jednak drugie niepowodzenie. Spełniwszy warunek Banku Gospodarstwa Krajowego, wybudowania 10% z własnych funduszów, zwróciliśmy się o wystawienie promesy i wypłatę pożyczki. Bank jednak odmówił, tłumacząc się, że pieniądze przekazał do Warszawy, gdyż sądził, iż przed zimą do budowy nie przystąpimy. Na skutek interwencji Pana Prezydenta miasta Bank przyznał nam jednak na budowę domu 11.300 zł, z czego otrzymaliśmy dotychczas 7.300 zł. Fakt ten postawił nas w sytuacji bardzo trudnej, gdyż nie mieliśmy pieniędzy na opłacenie należności przedsiębiorcy. Nie upadamy jednak na duchu. Kasa oszcz.-pożyczkowa prac. miejskich pożycza nam 8.000 zł, P. Prezydent miasta, do którego zwróciliśmy się o pomoc, wystąpił z wnioskiem do Magistratu, na skutek którego przyznana nam została pożyczka 15.000 złotych bez określenia terminu zwrotu. To dało nam możność ukończenia przewidzianych na rok 1935 robót, wartości 68.630,31 zł, z czego, po potrąceniu za kamień, wodę i kaucji, przewidzianej w umowie, wypłacono gotówką 66.935,58 zł. Szczegółowe sprawozdanie przedłożone zostało Walnemu Zgromadzeniu w dniu 2 czerwca 1936 r., które je zaakceptowało. Fundusze nasze jednak na budowę domu zostały wyczerpane, zdawało się, że nie ma możności dalszego prowadzenia budowy, że trzeba, jak to niektórzy twierdzili, dom z placem sprzedać! Tak jednak mówili ludzie słabi, stojący zdala, nietylko od idei budowy własnego gniazda, ale i od spraw i interesów naszego Związku. Większość pracowników zrzeszonych w Związku, ustosunkowała się do sprawy dalszej budowy inaczej. Wniosek Zarządu opodatkowania się na rzecz budowy domu został uchwalony na Walnym Zebraniu w dniu 2 czerwca 1936 r., pomimo silnej przeciwagitacji. To dało nam możność dalszego prowadzenia robót. Zmieniliśmy jednak zasadniczo sposób ich wykonywania, przechodząc do prowadzenia ich we własnym zarządzie. Zadaniem naszym, które mieliśmy przed oczyma, było umożliwienie członkom Związku korzystania z urządzeń i domu nawet w stanie niewykończonym, stąd konieczność uporządkowania terenu przyległego. Zbudowano zatem kort tenisowy, plac do gry w piłkę (siatkówka), oraz przygotowano teren dla toru łyżwiarskiego. Ułożono stopnie betonowe przy zejściach z tarasu, oraz kamienne przy ziemnych tarasach bocznych. W domu wykonano zamknięcie otworów zewnętrznych przez wstawienie okien i drzwi, łącznie z oszkleniem, przeprowadzono sieć kanalizacyjną, wo-

dociągową, wykończono mieszkanie dozorcy od strony wschodniej i kuchnię oraz dwa pokoje od strony zachodniej, budując potrzebne piece, układając podłogi i wykonując tynki. Ułożono posadzkę w części środkowej suteren, łącznie z szatniami, które otynkowano. W ten sposób lokale położone w przyziemiu mogły być użytkowane dla celów wychowania fizycznego, już w okresie letnim, łącznie z przyległym terenem ogrodu.

Na pokrycie kosztów budowy domu dysponowaliśmy następującymi sumami:

Z oszczędności budżetowych i gotówki w papierach do r. 1935	52.069,87
Pożyczka z Banku Gosp. Krajow.	7.300,00
„ z Kasy Oszcz.-Poż. Pracowników Miejskich 8.000—2.000 = ...	6.000,00
Pożyczka Magistratu m. Wilna	15.000,00
Nadwyżka budżetowa z r. 1935	3.371,41
„ „ „ r. 1936	1.280,50
Wpływ z 1% potrąceń z uposażeń pracown.	9.556,64
Razem	94.578,42

Wydaliśmy:

W r. 1934. Na kupno placu łącznie z kosztami		14.720,00
W r. 1935. Administracja w tym koszta sporządzenia projektu, kierownictwo i t. d. . . .	2.506,15	
Roboty budowl. (inż. Grodzki)	35.277,09	37.783,24
W r. 1936. Administracja w tym rysunki wykonawcze, %% od pożyczek, blankiety weksl., opłata dozorcy, opał, woda itd.	2.980,54	
Roboty budowlane w tym reszta należności fir. inż. Grodzki oraz koszta własne robót . .	38.648,15	
Roboty przy uporządkowaniu terenu	1.077,90	
Urządzenie wewnętrzne i drobne wydatki	234,80	42.941,39
Ogółem wydano na dzień 31 grudnia 1936 r.		95.444,63

Z zestawienia powyższych cyfr wynika, że wydatki przekroczyły dochody o sumę 866,21 zł, którą pokryliśmy z sum obrotowych Związku.

Kończąc mój trzechletni okres pracy w charakterze prezesa Związku, poczuwałem się do obowiązku złożenia szczegółowego sprawozdania z czynności specjalnie mi poruczonych przez Zarząd Związku. Fakt powierzenia mi sprawy prowadzenia budowy „Domu związkowego“ uważałem za dowód zaufania, jakim mnie Koledzy darzyli. Zaufania tego starałem się nie zawieść, poświęcając budowie domu swą wiedzę i pracę, według najlepszej woli i w miarę mych sił. Nie ma jednak nic doskonałego pod słońcem, tak i tu mogą być pewne niedociągnięcia. W przekonaniu mym jednak zrobiłem wszystko, co w danych warunkach wykonać było można.

Inż. Stanisław Wątorski.

PROJEKT STATUTU
Kasy Oszczędn.-Kredyt. Pracown. Zarządu Miejskiego w Wilnie
Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością

§ 1.

Firma, siedziba i czas trwania.

Na podstawie ustawy o Spółdzielniach z dnia 29 października 1920 roku w brzmieniu Obwieszczenia Min. Skarbu z dnia 16 czerwca 1934 roku istniejąca Spółdzielnia pod firmą „Kasa Oszczędnościowo-Pożyczkowa Pracowników Magistratu m. Wilna“ Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością, przyjmuje niniejszy nowy statut i nową nazwę „Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa Pracowników Zarządu Miejskiego w Wilnie“, Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością, Siedzibą i terenem działalności Spółdzielni jest m. Wilno.

Czas trwania Spółdzielni jest nieograniczony.

§ 2.

Cel.

Celem Spółdzielni jest podniesienie gospodarstwa swych członków oraz krzewienie wśród nich zasad oszczędności, dostarczanie im dogodnego kredytu, propagowanie zasady współdziałania, jako metody gospodarki społecznej i podniesienie poziomu kulturalnego swych członków. Spółdzielnia współdziała z zawodowymi zrzeszeniami pracowniczymi działającymi na terenie Zarządu m. Wilna.

§ 3.

Przedmiot działalności.

Przedmiotem działalności Spółdzielni jest:

a) udzielanie kredytów w formie dyskonta weksli, pożyczek skryptowych oraz rachunków bieżących i pożyczek zabezpieczonych bądź hipotecznie, bądź przez poręczenie, bądź zastawem papierów wartościowych wymienionych w punkcie d) niniejszego paragrafu;

b) redyskonto weksli;

c) przyjmowanie wkładów pieniężnych z prawem wydawania dowodów wkładowych imiennych, jednak bez prawa wydawania takich dowodów, płatnych okazicielowi;

d) kupno i sprzedaż na rachunek własny oraz na rachunek osób trzecich papierów procentowych państwowych i samorządowych, listów zastawnych, akcyj central gospodarczych i przedsiębiorstw, organizowanych przez spółdzielnie, ich związki lub centrale gospodarcze, oraz akcyj Banku Polskiego;

e) przyjmowanie subskrypcyj na pożyczki państwowe i komunalne oraz na akcje przedsiębiorstw, o których mowa w punkcie „d“ niniejszego paragrafu;

f) zastępstwo czynności na rzecz Banku Polskiego i banków państwowych;

g) odbiór wpłat na rachunek osób trzecich, inkaso weksli i dokumentów swych członków, za wyjątkiem inkasa towarowego.

§ 4.

Przynależność do związku rewizyjnego.

Spółdzielnia jest członkiem Związku Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych Rzeczypospolitej Polskiej i podlega ustawowej rewizji tegoż Związku.

ROZDZIAŁ II.

§ 5.

Warunki członkowstwa.

Członkiem Spółdzielni może być każdy pełnoletni i nie będący w konkursie ani pod kuratelą pracownik, etatowy lub stały — kontraktowy Zarządu Miejskiego w Wilnie i każdy pobierający zaopatrzenie emerytalne z tytułu pracy w Zarządzie Miejskim, należący do jednego z zawodowych zrzeszeń pracowników gminy m. Wilna.

W wypadkach rozwiązania zawodowych zrzeszeń grupujących pracowników miejskich, pracownicy ci nie przestają być członkami Spółdzielni.

Jako osoby prawne mogą też być członkami Spółdzielni Związki Zawodowe Pracowników gminy m. Wilna.

Nie mogą być członkami Spółdzielni osoby fizyczne należące do innych spółdzielni oszczędnościowo-kredytowych oraz osoby nie będące w stosunku służbowym z gminą m. Wilna.

§ 6.

Przyjmowanie członków.

Członków przyjmuje na podstawie odpowiedniego oświadczenia (deklaracji) Zarząd Spółdzielni. Przyjęcie winno być stwierdzone na oświadczeniu podpisem przez Zarząd z podaniem daty przyjęcia.

Każdy członek przy przystąpieniu do Spółdzielni musi wpłacić jednorazowo w gotówce wpisowe, oraz zadeklarować co najmniej jeden pełny udział.

§ 7.

Rodzaj i zakres odpowiedzialności członków.

Członkowie odpowiadają za zobowiązania Spółdzielni zadeklarowanymi udziałami i oprócz tego dalszą kwotą, równającą się dwukrotnej wysokości każdego zadeklarowanego udziału.

§ 8.

Obowiązki członków.

Członkowie są zobowiązani stosować się do przepisów niniejszego statutu, prawomocnych uchwał walnych Zgromadzeń, oraz do opartych na statucie regulaminów, zarządzeń i postanowień władz spółdzielni.

§ 9.

Wypowiedzenie członkowstwa.

Członek może wystąpić ze Spółdzielni za pisemnym wypowiedzeniem, złożnym conajmniej na trzy miesiące przed końcem roku obrachunkowego, jednak najpóźniej na sześć miesięcy przed rozwiązaniem Spółdzielni.

Za datę wystąpienia uważa się ostatni dzień tego roku obrachunkowego, w którym upływa termin wypowiedzenia.

W razie wystąpienia członka ze Spółdzielni wszystkie jego zobowiązania wobec Spółdzielni stają się płatne z datą wystąpienia.

§ 10.

Śmierć członka.

Członka zmarłego uważa się za występującego ze Spółdzielni z końcem tego roku obrachunkowego, w którym śmierć nastąpiła.

§ 11.

Wykluczenie członka.

Członek może być wykluczony ze Spółdzielni na mocy decyzji Zarządu Spółdzielni w razie:

a) złożenia niezgodnych z prawdą oświadczeń przy przystąpieniu do Spółdzielni;

b) niewypełniania zobowiązań, wynikających ze statutu;

c) świadomego działania na szkodę Spółdzielni;

d) niewypłacalności lub utraty prawa do samodzielnego zarządzania swym majątkiem;

e) skazania prawomocnym wyrokiem sądowym za przestępstwo pospolite.

Wykluczonemu członkowi przysługuje prawo odwołania się w ciągu miesiąca od dnia otrzymania powiadomienia o wykluczeniu, do Rady Nadzorczej, która decyduje ostatecznie.

Członek, który utracił warunki wymagane w § 5 statutu, zostaje wykluczony przez Zarząd bez prawa odwołania się do Rady Nadzorczej.

Wykluczenie ma skutek z końcem tego roku obrachunkowego, w którym uprawomocniła się decyzja o wykluczeniu.

ROZDZIAŁ III.

WŁADZE SPÓŁDZIELNI.

§ 12.

Władzami Spółdzielni są:

a) Walne Zgromadzenie,
b) Rada Nadzorcza,
c) Zarząd.

A. Walne Zgromadzenie.

§ 13.

Sposób zwoływania.

Walne Zgromadzenie członków zwołuje Zarząd Spółdzielni. O czasie, miejscu i porządku obrad Walnego Zgromadzenia członkowie winni być zawiadomieni przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia, za pomocą ogłoszenia.

Również w tym samym terminie winien Zarząd zawiadomić o zwołaniu Walnego Zgromadzenia Związek Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych Rzeczypospolitej Polskiej.

§ 14.

Obowiązek zwoływania.

Walne Zgromadzenie zwyczajne (sprawozdawcze) winno być zwoływane przez Zarząd raz na rok, niepóźniej niż w sześć miesięcy po upływie roku obra-

chunkowego. Walne Zgromadzenia nadzwyczajne muszą być zwołane na żądanie:

a) Rady Nadzorczej Spółdzielni;

b) $^{1}/_{10}$ części ogółu członków Spółdzielni, zgłoszone w sposób przewidziany w ustawie o spółdzielniach;

c) Związku Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych Rzeczypospolitej Polskiej.

§ 15.

Wyłączna kompetencja Walnego Zgromadzenia.

Do wyłącznej kompetencji Walnego Zgromadzenia należy:

a) wybór i odwołanie członków Rady Nadzorczej i Zarządu Spółdzielni;

b) decydowanie o pociągnięciu do odpowiedzialności sądowej członków Rady Nadozrczej i Zarządu.

c) oznaczenie wysokości wpisowego;

d) oznaczenie wysokości miesięcznych wkładek oszczędnościowych, które każdy członek winien systematycznie lokować w Spółdzielni;

d) oznaczenie granic najwyższego kredytu, jaki może być udzielony jednemu członkowi;

f) oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań, jakie Spółdzielnia może zaciągnąć;

g) decydowanie w sprawie nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości oraz kapitałów hipotekowanych;

h) zatwierdzanie bilansów, sprawozdań rocznych oraz budżetu;

i) podział nadwyżki i oznaczenie sposobu pokrycia straty w granicach statutowych;

j) powzięcie uchwał w przedmiocie sprawozdania rewizyjnego;

k) zatwierdzanie regulaminów dla Rady Nadzorczej i Zarządu;

l) zmiana statutu;

ł) powzięcie uchwały co do rozwiązania i likwidacji Spółdzielni.

§ 16.

Zagajenie i przewodnictwo.

Walne Zgromadzenie zagaja członek Zarzadu Spółdzielni a przewodniczy mu jeden z członków, wybrany przez obecnych na Zgromadzeniu i nienależący ani do Zarządu ani do Rady Nadzorczej.

Przewodniczący Walnego Zgromadzenia powołuje do prezydium 2-ch asesorów i sekretarza.

Członkowie Zarządu i Rady Nadzorczej nie mogą przewodniczyć Walnemu Zgromadzeniu ani wchodzić w skład prezydium.

§ 17.

Zapadanie uchwał.

Walne Zgromadzenie należycie zwołane jest zdolne do powzięcia uchwał bez względu na ilość obecnych członków.

Uchwały na Walnym Zgromadzeniu zapadać mogą jedynie w sprawach objętych porządkiem obrad.

Uchwały zapadają zwykłą większością oddanych głosów, za wyjątkiem uchwał, dotyczących odwołania członków Rady Nadzorczej, zmiany statutu, oraz rozwiązania i likwidacji Spółdzielni, które to uchwały mogą być powzięte tylko w sposób przewidziany w ustawie o spółdzielniach.

§ 18.

Sposób głosowania .

Każdy członek Spółdzielni ma jeden głos bez względu na ilość posiadanych udziałów i może brać udział w Walnym Zgromadzeniu tylko osobiście. Głosowanie odbywa się jawnie.

Wybory do Władz Spółdzielni odbywają się jawnie. W razie sprzeciwu winny odbywać się tajnie (kartkami).

W innych sprawach tajne głosowanie obowiązuje tylko wtedy, jeżeli tego zażąda więcej niż $^{1}/_{10}$ część członków, obecnych na Walnym Zgromadzeniu.

§ 19.

Uchwały Walnego Zgromadzenia.

Prawomocne uchwały Walnego Zgromadzenia obowiązują wszystkich członków.

Uchwały Walnego Zgromadzenia można zaskarżyć z powodu ich niezgodności z prawem lub statutem w sposób przewidziany w art. 50 ustawy o spółdzielniach.

§ 20.

Protokuł Walnego Zgromadzenia.

Protokuł Walnego Zgromadzenia winien zawierać stwierdzenie prawidłowości zwołania Walnego Zgromadzenia i zdolności do powzięcia prawomocnych uchwał, porządek obrad, ilość obecnych członków, uchwały na Walnym Zgromadzeniu powzięte oraz ilość głosów oddanych na każdą uchwałę i ewentualne sprzeciwy zgłoszone przeciw tym uchwałom.

Protokuł winien być wpisany do osobnej księgi i podpisany przez przewodniczącego, asesorów i sekretarza.

Odpis protokułu winien Zarząd w ciągu miesiąca po Walnym Zgromadzeniu przesłać Związkowi Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych Rzeczypospolitej Polskiej.

§ 21.

Gdy liczba członków Spółdzielni przekroczy 500 Walne Zgromadzenie na mocy powziętej w tym celu uchwały zostanie zastąpione przez zebranie przedstawicieli, wybranych z pośród członków spółdzielni. W tym wypadku wszystkie przepisy statutu, dotyczące Walnego Zgromadzenia będą mieć zastosowanie dla zebrania przedstawicieli, z wyjątkiem określenia i zmiany sposobu wyboru i wyboru tychże przedstawicieli, zmiany statutu Spółdzielni i powzięcie uchwały co do rozwiązania i likwidacji Spółdzielni, które to kompetencje są zastrzeżone wyłącznie Walnemu Zgromadzeniu.

§ 22.

Na każdych dwudziestu członków Spółdzielni wybiera się jednego przedstawiciela, przyczym liczba przedstawicieli nie może być mniejsza trzydziestu. Ostatnia niepełna dwudziestka czołnków liczy się za pełną.

§ 23.

Okres, na który może być wybrany członek spółdzielni przedstawicielem nie może przekraczać trzech lat.

§ 24.

Na przedstawiciela może być wybrany każdy członek spółdzielni, który jest członkiem takowej przynajmniej od trzech lat z tym zastrzeżeniem, że członek Zarządu lub Rady Nadzorczej nie może być równocześnie przedstawicielem.

B. Rada Nadzorcza.

§ 25.

Skład i sposób ustępowania.

Rada Nadzorcza składa się z 6-ciu członków i 3-ch zastępców, wybieranych na okres lat 3-ch przez Walne Zgromadzenie z pośród członków Spółdzielni, zwykłą większością oddanych głosów.

Co rok ustępuje $^{1}/_{3}$ część członków i zastępców członków Rady; w pierwszych dwuch latach po wybraniu całego zespołu Rady przez losowanie, a następnie z kolei starszeństwa wyboru.

Ustępujący członkowie i zastępcy członków Rady mogą być wybrani ponownie.

W razie niemożności spełniania czasowo lub stale przez członka Rady Nadzorczej swoich funkcyj, w jego prawa i obowiązki wchodzi zastępca.

§ 26.

Ukonstytuowanie się i zapadanie uchwał.

Rada Nadzorcza wybiera co rok ze swego grona przewodniczącego, jego zastępcę i sekretarza.

Posiedzenie Rady zwołuje przewodniczący co najmniej raz na kwartał. Posiedzenie Rady winno być zwołane na żądanie Zarządu lub 3-ch członków Rady.

Do ważności uchwał Rady potrzebna jest obecność większości członków Rady, w tym przewodniczącego lub jego zastępcy. Uchwały zapadają większością głosów obecnych.

Z posiedzeń i czynności Rady winny być spisywane protokuły, w których należy wymienić członków, biorących udział w posiedzeniu, oraz podać wyniki obrad.

Protokuły winny być podpisane przez wszystkich obecnych na posiedzeniu członków Rady.

§ 27.

Obowiązki Rady.

Rada Nadzorcza działa na podstawie regulaminu, uchwalonego przez Walne Zgromadzenie i jest obowiązana z całą starannością i sumiennością nadzorować czynności Zarządu, oraz czuwać nad działalnością Spółdzielni.

W szczególności Rada Nadzorcza jest obowiązana:

a) opracować regulamin, który szczegółowo określi sposób prowadzenia czynności Spółdzielni ze szczególnym uwzględnieniem postępowania przy udzielaniu kredytów, oraz warunki przyjmowania i wypłacania wkładów;

b) rozpatrywać bilanse miesięczne Spółdzielni oraz przeprowadzać co najmniej dwa razy do roku (w tym raz z końcem roku obrachunkowego) szczegółową rewizję ksiąg i kontrolę całego majątku Spółdzielni;

c) sprawdzać roczne zamknięcia rachunków, inwentarz, bilans oraz rachunek strat i nadwyżek, rozpatrywać projekt i wykonanie budżetu, projekt podziału nadwyżki lub pokrycia straty i przedstawić w tych sprawach wnioski Wanemu Zgromadzeniu.

Obowiązki swoje pełni Rada Nadzorcza bezpłatnie.

Rewizje przeprowadza Rada w pełnym składzie lub przez delegowanych członków Rady (Komisja Rewizyjna) a w razie potrzeby przez rzeczoznawców.

W razie powołania do rewizji rzeczoznawców Rada Nadzorcza może wypłacić im wynagrodzenie według zasad, uchwalonych przez Walne Zgromadzenie.

§ 28.

Kompetencja Rady Nadzorczej.

Rada Nadzorcza rozstrzyga wszelkie sprawy poza należącymi do kompetencji Walnego Zgromadzenia.

W szczególności do obowiązków Rady należy:

1) nadzór nad czynnościami Zarządu i decyzja we wszystkich przedstawionych jej sprawach,

2) rozpatrywanie bilansów miesięcznych, sprawdzanie ksiąg i kasy w każdym czasie i według swojego uznania,

3) sprawdzanie sprawozdań rocznych, rozpatrzenie projektu podziału zysków i preliminarzy rozchodów, oraz przedstawienie tychże do zatwierdzenia Walnemu Zgromadzeniu,

4) rozpatrywanie i rozstrzyganię skarg członków na decyzję Zarządu,

5) rozpatrywanie wszelkich wniosków, podlegających uchwałom Walnego Zgromadzenia,

6) rozpatrywanie porządków dotyczących pożyczek, wkładów, długów, czynności pośredniczących i t. p.

7) określenie wysokości stopy procentowej na wydawane pożyczki i przyjmowane wkłady oszczędnościowe,

8) rozstrzyganie wniosków Zarządu dotyczących zapomóg,

9) zatwierdzanie regulaminu prac i podziału czynności Zarządu,

10) zawieranie wszelkich umów z członkami Zarządu,

11) przyznawanie kredytu członkom Zarządu i Rady Nadzorczej w granicach określonych przez Walne Zgromadzenie,

12) zatwierdzanie uchwał Zarządu w sprawach dotyczących zaciągania pożyczek i lokowania wolnych funduszy,

13) zatwierdzanie uchwał Zarządu w sprawie udzielania kredytów in blanco lub kredytów na podkład weksli z jednym podpisem.

§ 29.

W razie naruszenia obowiązków przez Zarząd lub wykrycie nadużyć, Rada Nadzorcza ma prawo zawieszenia w czynnościach poszczególnych członków jego, jak również całego Zarządu. Najdalej w ciągu 8 dni od zapadnięcia takiej uchwały winna Rada Nadzorcza zwołać Walne Zgromadzenie z zachowaniem przepisów § 13 dla rozstrzygnięcia sprawy i dokonania nowych wyborów. Prezes zaś Rady Nadzorczej winien w takim wypadku objąć sprawy Zarządu do czasu zwołania Walnego Zgromadzenia.

C. Zarząd.

§ 30.

Skład i sposób ustępowania.

Zarząd składa się z sześciu członków i trzech zastępców, wybranych przez Walne Zgromadzenie z pośród członków Spółdzielni zwykłą większości głosów na okres lat trzech. Co roku ze składu Zarządu ustępują dwaj członkowie; w pierwszych dwuch la-

tach po wybraniu całego zespołu Zarządu—przez losowanie, a następnie skolei starszeństwa wyboru. Członkowie ustępujący mogą być wybrani ponownie.

W razie ustąpienia członka Zarządu przed upływem czasu, na który był wybrany na jego miejsce wchodzi: w pierwszych dwuch latach jeden z zastępców drogą losowania, a w latach następnych w kolejności starszeństwa wyboru.

§ 31.

Podział czynności, decyzje, podpisywanie.

Po każdych wyborach Zarząd wybiera z pośród siebie prezesa, jego zastępcę i sekretarza oraz dokonuje podziału czynności pomiędzy członków Zarządu.

Posiedzenia Zarządu odbywają się w miarę potrzeby conajmniej jednak dwa razy na miesiąc.

Do powzięcia przez Zarząd prawomocnych decyzyj potrzeba zgody przynajmniej trzech członków Zarządu w tym Prezesa lub jego zastępcy. Postanowienia Zarządu wpisuje się do księgi protokułów.

Weksle, czeki, pełnomocnictwa i umowy Spółdzielni podpisują dwaj członkowie Zarządu. Korespondencję, asygnaty kasowe, pokwitowania z odbioru przesyłek pocztowych podpisuje jeden członek Zarządu.

Podpisy są składane pod pieczątką Spółdzielni.

§ 32.

Kompetencje i obowiązki Zarządu.

Zarząd jest organem kierowniczym i wykonawczym Spółdzielni. Zarząd reprezentuje Spółdzielnię w sądach, urzędach i wobec osób trzecich, bez osobnych pełnomocnictw, oraz prowadzi i załatwia wszystkie sprawy Spółdzielni.

W działalności swojej Zarząd winien stosować się do przepisów ustawy o spółdzielniach, niniejszego statutu i regulaminów, oraz do uchwał Walnych Zgromadzeń i Rady Nadzorczej.

W zakres działania Zarządu wchodzi:

1) zastępowanie Kasy w sądzie i poza sądem wobec władz państwowych i osób prywatnych,

2) zwoływanie Walnego Zgromadzenia,

3) przyjmowanie i wykluczanie członków,

4) rozstrzyganie spraw o zaciąganiu przez Kasę pożyczek w granicach przez Walne Zgromadzenie określonych,

5) przyjmowanie wkładów pieniężnych,

6) udzielanie członkom pożyczek w granicach uchwalonych przez Walne Zgromadzenie i czuwanie nad regularnym zwrotem pożyczek i w razie potrzeby wytaczanie o zwrot ich procesów,

7) wystawianie wszelkich dokumentów prawnych (książeczki udziałowe, wkładowe, umowy względem zaciągania pożyczek i t. p.),

8) nadzorowanie, prowadzenie kasowości i rachunkowości i dbanie o bezpieczne lokowanie na procent zapasów kasowych,

9) zestawienie rachunku rocznego i bilansu Kasy za ubiegły rok i przedkładania ich z odpowiednimi wnioskami Radzie Nadzorczej i Walnemu Zgromadzeniu,

10) rozpatrywanie podań, dotyczących zapomóg i przedstawianie ich ze swoim wnioskiem Radzie Nadzorczej do rozstrzygnięcia,

11) uchwały Zarządu w sprawach nabycia zbycia lub obciążenia nieruchomości wymagają zatwierdzenia Walnego Zgromadzenia,

12) przedkładanie Radzie Nadzorczej i Walnemu Zgromadzeniu wniosków w sprawach podlegających kompetencji tych organów,

13) obowiązki swoje pełni Zarząd bezpłatnie.

§ 33.

Postanowienia dotyczące członków Rady i Zarządu.

Członek Rady Nadzorczej, względnie Zarządu nie może brać udziału w posiedzeniu, na którym są rozpatrywane i głosowane osobiste jego sprawy.

Członkowie Rady Nadzorczej i Zarządu nie mogą udzielać poręki kredytów przyznanych przez Spółdzielnię, ani też wzajemnie za siebie poręczać. Nie mogą też pozostawać między sobą w związku małżeńskim, ani też być ze sobą spokrewnieni lub spowinowaceni w linii prostej i do drugiego stopnia w linii bocznej.

Członkami Rady Nadzorczej i Zarządu Spółdzielni nie mogą być Członkowie Władz Zawodowych Zrzeszeń Pracowników Gminy m. Wilna.

§ 34.

Członkowie Zarządu odpowiadają osobiście i solidarnie za szkody wynikające z przekroczenia niniejszego statutu i jego prawomocnie zmienionych postanowień, a cały Zarząd jest odpowiedzialny przed Walnym Zgromadzeniem względnie Zebraniem Przedstawicieli za dokładność i ścisłość bilansu, tudzież za wykonanie uchwał Walnego Zgromadzenia względnie Zebrania Przedstawicieli.

ROZDZIAŁ IV.

Fundusze Spółdzielni.

§ 35.

Rodzaje funduszów.

Fundusze Spółdzielni stanowią:

a) fundusz udziałowy,

b) fundusz zasobowy,

c) fundusz amortyzacyjny,

d) fundusze specjalne,

e) fundusz zapomogowy.

§ 36.

Fundusz udziałowy.

Fundusz udziałowy tworzy się z udziałów, wpłacanych przez członków Spółdzielni.

Wysokość jednego udziału określa się na sumę zł 100.

Każdy członek może zadeklarować dowolną ilość udziałów, które winien wpłacić jednorazowo lub ratami miesięcznymi nie mniej niż po zł 2,50.

Przyjęcie zadeklarowanych udziałów winno być stwierdzone podpisem Zarządu i podaniem daty przyjęcia.

§ 37.

Wypowiedzenie i zwrot udziałów.

Członek wypowiadać może swoje udziały z tym, że wypowiedzenie winno nastąpić co najmniej na trzy miesiące przed końcem roku obrachunkowego.

Wypowiedzenie wszystkich udziałów jest równoznaczne z wypowiedzeniem członkostwa.

Udziały byłego członka, względnie udziały wypowiedziane, wypłaca się po zatwierdzeniu przez Walne Zgromadzenie bilansu za ten rok obrachunkowy, z końcem którego członek przestał należeć do Spółdzielni, względnie w ciągu którego nastąpiło wypowiedzenie udziałów.

Roszczenia o zwrot wypowiedzianych udziałów przedawniają się z upływem lat pięciu od daty wystąpienia członka.

§ 38.

Fundusz zasobowy.

Fundusz zasobowy tworzy się:

a) z wpisowego, którego wysokość ustala Walne Zgromadzenie,

b) z corocznego przelewu części nadwyżki w wysokości ustalonej w § 50 statutu,

c) z przedawnionych udziałów i należności z tytułu dywidendy oraz nadpłat i zwrotów,

d) z nadzwyczajnych dochodów.

Fundusz zasobowy służy wyłącznie na pokrycie strat bilansowych Spółdzielni.

§ 39.

Fundusz amortyzacyjny.

Fundusz amortyzacyjny powstaje z corocznych odpisów w wysokości przewidzianej w § 48 statutu i może być użyty wyłącznie na odkupienie względnie odnowienie amortyzowanych ruchomości lub nieruchomości.

§ 40.

Fundusze specjalne.

Fundusze specjalne powstają z legatów, darowizn i ofiar o specjalnym przeznaczeniu, z dobrowolnych składek i potrąceń z nadwyżek.

Fundusze specjalne są przeznaczone wyłącznie na cele wskazane przy tworzeniu każdego z nich.

§ 41.

Fundusz zapomogowy.

Fundusz zapomogowy powstaje z corocznych 10% potrąceń na ten cel z czystego zysku Kasy i służy dla wydawania członkom Kasy, w wypadkach nagłych, bezzwrotnych zapomóg. Fundusz ten, jak również i rezerwowy, stanowi własność Kasy i członkowie jej nie mają prawa żądać podziału takowego.

§ 42.

Niepodzielność funduszów.

Fundusze: zasobowy, amortyzacyjny, zapomogowy i specjalny stanowią własność Spółdzielni i w żadnym wypadku nie podlegają podziałowi między członków.

ROZDZIAŁ V.

Wkłady i pożyczki.

§ 43.

Wkłady oszczędnościowe.

Spółdzielnia przyjmuje wkłady oszczędnościowe na oprocentowanie zarówno od swoich członków jak i nieczłonków i odpowiada za nie całym swym majątkiem oraz sumą łącznej odpowiedzialności członków.

Warunki przyjmowania i wypłacania wkładów oszczędnościowych, terminy ich wypowiadania oraz stosunek pogotowia kasowego do sumy wkładów, określa regulamin.

§ 44.

Obowiązek zachowania tajemnicy wkładów.

Wiadomości, dotyczące wkładców oraz złożonych przez nich wkładów oszczędnościowych, winny być zachowane w tajemnicy przed osobami trzeciemi, za które nie uważa się rewidentów Związku Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych Rzeczypospolitej Polskiej, lub rewidentów, wyznaczonych przez Przewodniczącego Rady Spółdzielczej; mogą być one ujawnione tylko na żądanie sądu.

§ 45.

Udzielanie pożyczek.

Spółdzielnia udziela pożyczek w granicach oznaczonych przez Walne Zgromadzenie. Pożyczki mogą być udzielane wyłącznie członkom Spółdzielni.

Kredyty udzielone jednemu członkowi nie mogą przewyższać sumy pięć razy większej od uiszczonych już przez danego członka wpłat na poczet zadeklarowanych udziałów, za wyjątkiem pożyczek udzielonych za zabezpieczeniem rzeczowym, oraz osobom prawnym.

Warunki udzielania pożyczek, rodzaje pożyczek i sposoby ich zabezpieczenia określa regulamin.

ROZDZIA VI.

Rachunkowość.

§ 46.

Prowadzenie rachunkowości.

Spółdzielnia prowadzi rachunkowość i opracowuje bilanse oraz sprawozdania roczne zgodnie z wymaganiami prawa i według wzorów, ustalonych przez Związek Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowników Rzeczypospolitej Polskiej.

Księgi, rachunki i wszelkie dokumenty powinny zawsze znajdować się w lokalu Spółdzielni i mogą być wydane tylko na żądanie sądu.

§ 47.

Sprawozdanie roczne

Rokiem obrachunkowym jest rok kalendarzowy.

Zarząd winien sporządzić zamknięcie rachunkowe i sprawozdanie pisemne za ubiegły rok obrachunkowy niepóźniej jak do końca marca następnego roku.

O ileby Zarząd we wskazanym wyżej terminie bilansu i sprawozdania nie sporządził, Rada Nadzorcza może te czynności powierzyć komu innemu na koszt Zarządu.

Inwentarz, bilans oraz rachunek strat i nadwyżek winny być podpisane przez Zarząd i Radę Nadzorczą. Odmówienie podpisania wraz z motywami odmowy, winno być zaznaczone w zamknięciu rachunkowym.

§ 48.

Bilans, odpisy na amortyzację.

Przy zestawieniu bilansu rocznego należy przestrzegać przepisów ustawy o spółdzielniach.

Odsetek od pożyczek zaległych nie można wliczać do dochodów Spółdzielni.

Na umorzenie nieruchomości należy co rok odpisywać conajmniej 2% ceny kupna lub budowy, na umorzenie zaś ruchomości, conajmniej 10% ceny ich nabycia.

§ 49.

Zasady podziału nadwyżki.

Z nadwyżki wykazanej w bilansie, wydziela się conajmniej 20% na fundusz zasobowy, oraz conajmniej tę część nadwyżki, jaka przypada stosunkowo na obroty z niečzłonkami, którą w całości przelewa się do funduszu zasobowego lub specjalnych.

Dalszą część nadwyżki przeznacza się na oprocentowanie udziałów (dywidenda), jednak w stosunku nie wyższym, niż wynosiła w tym roku obrachunkowym najwyższa stopa dyskontowa Banku Polskiego.

Pozostałą po wydzieleniu dywidendy resztę nadwyżki może Walne Zgromadzenie przeznaczyć na tworzenie funduszów specjalnych na cele społeczne, oraz do podziału między członków (nadpłaty i zwroty) w stosunku do wypłaconych i pobranych przez Spółdzielnię odsetek, względnie w stosunku do dokonanych przez członka obrotów.

§ 50.

Przedawnienie udziału w nadwyżce.

Roszczenie członków o wypłatę ustalonego przez Walne Zgromadzenie oprocentowania udziałów, oraz wyznaczonych nadpłat i zwrotów, przedawniają się z upływem lat 5-ciu.

§ 51.

Pokrycie straty.

Wykazaną w zatwierdzonym bilansie stratę pokrywa się z funduszów Spółdzielni w następującym porządku:

a) z funduszu zasobowego,
b) z funduszu udziałowego,
c) z funduszów specjalnych.

Stratę pierwszego roku obrachunkowego można pozostawić do pokrycia w roku następnym.

§ 52.

Nadsyłanie sprawozdań do Związku.

Najpóźniej w ciągu miesiąca od daty Walnego Zgromadzenia, które uchwaliło zatwierdzenie zamknięcia rachunkowego, Zarząd Spółdzielni winien przesłać odpis sprawozdania i zamknięcia rachunkowego wraz z odpisem protokułu Walnego Zgromadzenia, które dokonało zatwierdzenia, do Związku Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych Rzeczypospolitej Polskiej.

ROZDZIAŁ VII.

§ 53.

Rozwiązanie, likwidacja i upadłość.

Sprawy dotyczące rozwiązania, likwidacji lub upadłości Spółdzielni reguluje się według przepisów ustawy o spółdzielniach i ustaw ogólnych.

Majątek pozostały po zaspokojeniu wierzycieli przekazuje się w całości na cele społeczne, według uchwały ostatniego Walnego Zgromadzenia.

ROZDZIAŁ VIII.

§ 54.

Ogłoszenia.

Wszelkie ogłoszenia, wymagane przez prawo, Spółdzielnia umieszcza w czasopiśmie „Spólnota Pracy".

§ 55.

Stosowanie ustaw.

Sprawy nieobjęte niniejszym statutem reguluje się według przepisów ustawy o spółdzielniach i prawa bankowego.

Niniejszy statut, zmieniony przez Walne Zgromadzenie w dniu ?????? 1937 roku zastępuje poprzedni statut, wpisany do rejestru w dniu 24 maja 1928 r. za Nr. 343 — Sp.

Założycielami niniejszej Spółdzielni byli: Piotr Jastrzębski, Jan Mostejko, Marian Ciemnołoński, Maria Sienkiewiczowa, inż. Gabryel Sokołowski, Tadeusz Czerwiński, Zygmunt Struniewicz, Stanisław Januszewicz, Elżbieta Kleczkowska, Adam Rewkowski, Wacław Nowicki, Seweryna Narkiewicz-Jodko, Kazimierz Wilczewski, Józef Jachimowicz, Zygmunt Masłowski, Władysław Kozłowski, Witold Szutowicz, Józef Kostrowicki, Ignacy Kunigiel, Witold Szyszko.

ZASTRZEŻENIA ZWIĄZKU DO PROJEKTU STATUTU KASY POŻYCZKOWO - OSZCZĘDNOŚCIOWEJ PRACWNIKÓW MIEJSKICH M. WILNA.

W związku z ogłoszonym w niniejszym numerze „Samorządowca" projektem zmiany statutu Kasy Oszczędnościowo-pożyczkowej Prac. Miejskich, Zarząd Związku Pracowników Miejskich, mając na uwadze dobro swych członków, przesłał Zarządowi Kasy poniższe zastrzeżenie, które podaje do wiadomości Kol. Kol.

Po zapoznaniu się z projektem nowego Statutu Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej Pracowników Zarządu Miejskiego m. Wilna — Zarząd Związku Pracowników Miejskich w Wilnie zgłasza sprzeciw do treści § 5 projektowanego statutu.

§ 5 głosi, że członkiem Kasy Pożyczkowej może być każdy pracownik i emeryt miejski, o ile będzie należał do jednego z zawodowych zrzeszeń pracowniczych, działających na terenie Zarządu m. Wilna.

W myśl obecnie obowiązującego statutu Kasy członkiem Kasy jest tylko członek Związku Pracowników Miejskich. Potwierdza to, że powstaniu dwu tych instytucyj (Kasy Pożyczkowej i Zw. Pracowników Miejskich) przyświecała jedna zgodna i wspólna idea. Zastrzeżenie powyższe połączyło ze sobą obie instytucje. Założeniem głównym było obsługiwanie należących do Kasy, tylko członków wymienionego Związku, którzy decydującą rolę odegrali przy powstaniu Kasy.

Motywy Zarządu Kasy, jakimi kieruje się, rozszerzając możność należenia do Kasy członkom innych organizacyj—Związkowi naszemu nie są znane, bowiem projekt Statutu nie zawiera ani uzasadnienia, ani żadnych wyjaśnień.

Przypuszczając zaś, że jedynie pomyślny rozwój Kasy zmusza Zarząd jej do znalezienia lokaty nadwyżek kapitału, powstałych po obsłużeniu swoich członków, pozwalamy sobie zaproponować rozwiązanie tego zagadnienia przez przyznanie tych kredytów na akcję oddłużeniową Kolegów. Ponadto, mając kredyty, można rozważyć koncepcję zakupywania węgla i sprzedawania go swoim członkom i jesteśmy przekonani, że wówczas cena węgla napewno

byłaby niższa od cen rynkowych w detalicznej sprzedaży, a przynajmniej taka, jaką płaci Zarząd Miejski. Również rzeczą realną jest utworzenie innych form pomocy dla członków, choćby przez sprzedaż członkom produktów pierwszej potrzeby.

Jest cały szereg koncepcyj, które po dokładnym rozważeniu, mogą praktycznie rozwiązać obecne zakłopotanie Kasy nadmiarem gotówki. I tutaj należałoby raczej pójść w kierunku rozszerzenia zakresu działalności Spółdzielczej Kasy Pożyczkowej dla swoich członków, aniżeli szukać nowych dróg lokaty w postaci pożyczek.

Rozszerzenie zaś na stałe w statucie ograniczenia przyjmowania członków, z uwagi tylko na chwilowy nadmiar gotówki, jest zjawiskiem niepożądanym i nieuzasadnionym oraz wysoce krzywdzącym obecnych członków, którzy nie po to ograniczali dla siebie normy wysokości pożyczek (500 zł.), ażeby z powstałych nadwyżek kapitału korzystać mieli członkowie innych organizacyj.

ZNIŻKI DO TEATRU I KIN.

Zniżki 50% do Teatru Miejskiego na Pohulance, oraz bilety do kin: „Helios", „Pan" i „Casino", w cenie 54 gr. na wszystkie wolne miejsca parteru, ważne na wszystkie dnie — wydaje członkom Związku Pracowników Miejskich m. Wilna Sekretariat tegoż Związku w godzinach urzędowych.

Czytajmy i popierajmy własny organ prasowy — „Samorządowiec Wileński".

CENA OGŁOSZEŃ poza tekstem: cała strona — 80 zł., pół strony — 45 zł., 1/4 strony — 25 zł., 1/8 strony—15 zł., 1/16 strony—8 zł. Ogłoszenia w tekście 20% drożej. Drobne ogłoszenia za wyraz 10 gr. Rękopisów się nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: Wilno, Dominikańska 2 — lokal Związku Zawodowego Pracowników Miejskich m. Wilna, tel. 7-41

Wydawca: ZW. ZAW. PRAC. MIEJSK. M. WILNA. REDAGUJE KOMITET. Redaktor odpowiedzialny Mgr. JAN KOSTROWICKI.

Tłoczono w Zakładach Graficznych „ZNICZ", w Wilnie, ul. Biskupa Bandurskiego Nr. 4. Telefon Nr. 3-40